

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

EKSCESSY STUDENCKIE W POZNANIU Strejkujący akademicy ogrodzili drutem kolczastym wejścia do uniwersytetu

Demonstracje i walki z policją w centrum miasta

Kor. „Głosu Porannego“ telefonuje z Poznania:

W dniu wczorajszym młodzież uniwersytetu poznańskiego i innych wyższych zakładów naukowych w Poznaniu na znak protestu przeciwko podwyższeniu opłat ezesnego na wyższych uczelniach przystąpiła do

JEDNODNIOWEGO STREJKU PROTESTACYJNEGO, wstrzymując się od wzięcia udziału w wykładach i ćwiczeniach.

W tym też celu WSZYSTKIE WEJŚCIA DO UNIWERSYTETU ZOSTAŁY OBSADZONE

przez delegatów strejkującej młodzieży.

O godz. 10 rano grupie sanacyjnej młodzieży studenckiej t. zw. „Legjonu Młodych“ udało się częściowo dostać do gmachu Collegium Minus. W ciągu 10 minut po

BURZLIWEJ AWANTURZE I BÓJCE

grupa ta została stamtąd wyparta przez strejkujących. Młodzież strejkująca, nie chcąc dać puścić na wykłady niesolidaryzujących się ze strejkami, OGRODZIŁA DRUTEM KOLCZASTYM WEJŚCIA

do gmachu Collegium Minus. W odpowiedzi na to grupa studentów sanacyjnych usiłowała dostać się do gmachu Collegium Medicum przy ul. Fredry. I tu doszło do bójki między dwoma odłamami zwalczającej się młodzieży. W wyniku ich grupa sanacyjna nie została dopuszczona do uniwersytetu. W między

czasie w budynku tym rozpoczął wykład prof. Kurkiewicz, który wobec ostrej demonstracji studentów

MUSIAŁ ZANIECHAĆ WYKŁADU.

W godzinach południowych

przed gmachem uniwersytetu poezyły się gromadzić tłumy studentów, wznosząc OKRZYKI NA CZEŚĆ AUTONOMJI UNIWERSYTECKIEJ I PRZECIW PODWYŻCE OPŁAT

w wyższych zakładach naukowych. Koło uniwersytetu skonfignowano silne oddziały policji pieszej i konnej. Jednakże nigdzie spokoju nie zakłócono. Wieczorem doszło do nowych DEMONSTRACJI NA PRYN-

CYPALNYCH ULICACH miasta, przede wszystkim na ul. Św. Marcina. Policja otoczyła demonstrujących kordonem.

DOSZŁO DO BÓJKI MIĘDZY POLICJĄ A STUDENTAMI. Z OBU STRON SZEREG OSÓB ODNIOSŁO OBRAŻENIA.

W wyniku zajścia na ul. Św. Marcina

ARESztOWANO 55 STUDENTÓW.

W związku z temi zajściami w kolach akademickich zapanaowało silne wzburzenie, wobec czego należy się spodziewać, że w dniu dzisiejszym strejk będzie nadal kontynuowany.

Zwołanie sejmu i senatu na sesję zwyczajną od 31 października

WARSZAWA, 28 X. (PAT). Dziś o godz. 10 przed południem przybył do gmachu sejmu szef biura prawnego prezesa rady ministrów dr. Piętak i doręczył pp. marszałkom sejmu i senatu wraz z odnośnem pismem prezesa rady ministrów zarządzenia prezidenta Rzeczypospolitej z dn. 27 b. m., zwołujące sejm i senat na sesję zwyczajną od 31 października b. r.

Kor. „Głosu Porannego“ telefonuje z Warszawy:

Jak już podawaliśmy, posiedzenie sejmu zostanie wyznaczona na dzień 3 listopada. Na porządku dziennym przewidziane jest pierwsze czytanie projektu budżetowego i expose ministra skarbu. Nie jest wykluczone nawet krótkie oświadczenie premiera Prystora.

Opozycja prawdopodobnie zgłosi wnioski w sprawie autonomji uniwersytetów i likwidacji Obozu Wielkiej Polski oraz

cały szereg wniosków w sprawie nadużyć. Z tego względu narady sejmu zapowiadają się nader ciekawie. Ponadto stronnictwo ludowe ma zgłosić wniosek w sprawie represji, stosowanych wobec organizatorów strejku rolniczego, natomiast PPS. — w związku z represjami, stosowanymi wobec organów zatorów strejków w miastach, klub ukraiński w sprawie usuwania nauczycieli i sędziów ukraińskich, klub socjal. radykałów w sprawie rzekomych zajść na Wołyniu.

Zreformowane koszty sądowe

Nowe prawa w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W „Dzienniku Ustaw“ nr. 93 z dn. 28 b. m. ogłoszone zostały cztery rozporządzenia ustawodawcze prezidenta Rzeczypospolitej z dziedziny wymiaru sprawiedliwości.

Ogłoszono mianowicie rozporządzenie zmieniające niektóre przepisy kodeksu postępowania cywilnego i przepisów wprowadzających ten kodeks, rozporządzenie zawierające prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, rozporządzenie za-

wierające przepisy wprowadzające to prawo, wreszcie rozporządzenie określające przepisy o kosztach sądowych.

Wszystkie cztery nowe rozporządzenia wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 r.

Rozporządzenie, zawierające przepisy o kosztach sądowych wprowadza inowacje w opłatach w sprawach karnych. Skazany na pozbawienie wolności w sprawie karnej w pierwszej instancji obowiązany będzie tytułem opłaty przy karze

jednego miesiąca uiścić 5 zł., przy karze 3 miesięcy — 10 zł., przy karze 6 miesięcy — 20 zł., przy karze jednego roku — 40 zł., przy karze 2 lat — 80 zł., przy karze 4 lat — 160 zł., przy karze ponad 6 lat — 600 zł. Skazany na grzywnę w pierwszej instancji winien będzie tytułem opłaty uiścić 10 proc. od kwoty wymiaru grzywny.

Rozporządzenie wymienia nowe opłaty sądowe przy apelacji, postępowaniu hipotecznem i upadłościowym.

11 milj. bezrobotnych O pół miliona mniej

WASZYNGTON, 28.10. (PAT) — Według urzędowych danych liczba bezrobotnych w St. Zjednoczonych zmniejszyła się w ciągu września o pół miliona i wynosi obecnie około 11 milionów ludzi.

Nowy spadek cen djamentów

ANTWERPJA, 28 X. (PAT). Poprawa w przemyśle djamentarskim okazała się tylko chwilową i ceny djamentów spadły blisko o 20 proc., a więc znajdują się na poziomie cen z okresu letniego.

Skazani rewidenci ksiąg przedsiębiorstwa Kreugera

SZTOKHOLM, 28 X. (PAT). Sąd tutejszy skazał w pierwszej instancji każdego na 3 miesiące więzienia Bergstroema i Lindenkrone, rewidentów rachunkowości towarzystwa Kreuger i Toll za niedbałość przy sprawdzaniu ksiąg powyższej firmy.

100-letni podrzutek

W pociągu zastano starszaka, wprowadzonego w Warszawie do wagonu przez dwie panie, jadące go bez biletu i nie wiadomo dokąd. Indagowany twierdzi, że ma 100 lat. Nazwiska swego, ani miejsca zamieszkania podać nie może. Do czasu ustalenia jego tożsamości przebywa w komisariacie policji w Żyrardowie.

Marsz bezrobotnych na parlament 150 pałek nabijanych kolcami skonfiskowano

Po wczorajszych zaburzeniach, wywołanych przez bezrobotnych, w Londynie zaznacza się silne poruszenie.

Jedna z grup wysunęła żądanie przyjęcia w parlamencie reprezentacji bezrobotnych. Jeżeli wniosek ten będzie odrzucony — zapowiada się marsz na parlament.

Marsz bezrobotnych na parlament miałby mieć miejsce we wtorek, 1 listopada. Przypuszczają, że dzień ten będzie wyjątkowo ciężki dla Londynu.

LONDYN, 28 X. (PAT). W izbie gmin minister Gilmour oświadczył, że podczas manifestacji wczorajszych w Hyde

Parku 19 policjantów odnotowało rany, w tem dwaj cięższe.

Z pośród manifestantów ranniono 58 osób.

Pochód, który wyszedł z Brentfort, prowadził auto ciężarowe, na którym oprócz pasażerów żywności znajdowało się 150 pałek, nabijanych kolcami i gwoździemi. Auto to, a wła-

ściwie jego niebezpieczna zawartość, zostało skonfiskowane.

Kurs funta

LONDYN, 28 X. (PAT). — Kurs funta utrzymuje się mniej więcej na poziomie 3,28 dolara za 1 funt.

Zaproszenie do... sejmiku

W ubiegły piątek, na Krakowskim Przedmieściu, w gmachu prezydium rady ministrów, panował ożywiony ruch. Dziennikarze w okresie regimenu pomajowego mogą określać ożywienie polityczne jedynie na podstawie samochodów, stojących przed gmachem prezydium. Jeżeli liczba samochodów jest większa i pierwsze piętro tego gmachu jest oświetlone, to należy wnioskować, że odbywa się tam posiedzenie rady ministrów. Ostatnio trudno nawet sądzić na podstawie oświetlenia. Ze względów oszczędnościowych gaszą prawie wszystkie światła w gmachu. Wprawdzie por. Szczeniowski zaaranżował specjalną lampę lukową przy wejściu, ale lampka ta świeci jedynie w dni galowe, podczas większych uroczystości.

Oszczędność na świetle odpowiada całkowicie całokształtowi polityki obecnej, bo mrok, panujący w lokalu, daje możliwość działania w ukryciu. Tajemniczo i konspiracyjnie wydostawali się z gmachu prezydium rady ministrów dawni szefowie, były premier prezes Sławek, były premier marszałek Świtalski, wicemarszałek Car, oraz poseł Miedziński.

Odbywała się narada „grubej piątki”. Omawiano widocznie nie tylko szczegóły budżetu, ale i taktykę na terenie sejmiku. Bo wiadomości, podawane w prasie, że rada ministrów zajmuje się jeszcze pracą budżetową, należały do tych pociągnięć strategicznych, które są dość często uprawiane dla zasłonięcia mgłą tajemnicy zamierzeń rządowych.

W chwili, gdy cała prasa głośliła się nad szczegółami budżetu, gdy podawano jej, że rząd zajmie się opracowaniem preliniarza budżetowego, drukarnie państwowe zajmowały się już dawno gorączkowym przygotowaniem egzemplarzy dla sejmiku i senatu. Zresztą już w piątek wieczór podano prasie globalną sumę budżetu, mimo, iż dotychczas nie było ani jednego komunikatu o posiedzeniu rady ministrów, poświęconym sprawom budżetowym.

Narady piątkowe były szczególnie tajemnicze. Do wiadomości publicznej podano jedynie, że odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. W dwie godziny później zebrał się wszyscy ministrowie na herbatkę do premiera i konferencja musiała nosić charakter dość poważny, skoro wezwano do pomocy ezolowe figury z klubu B. B.

Był to właściwie zjazd byłych premierów pomajowych z obecnym premierem włącznie, z pominięciem byłego premiera

Bartla. A premier Prystor zapowiedział w swoim czasie, że zamierza korzystać w momentach ważnych z doświadczenia byłych premierów.

Ze doświadczenie to było w tej chwili potrzebne rządowi, świadczy wywiad ministra skarbu Zawadzkiego. Wywiad ten zdobywał u ministra skarbu b. minister skarbu Ignacy Matuzewski. I z ministernej roboty dwóch mężów stanu widoczne są tam pewne luzy, pewne wielokropki, rzeczy niejasne, ale dające wiele do myślenia.

Wiele do myślenia daje bowiem oświadczenie ministra Zawadzkiego, iż rząd zamierza i może pokryć niedobór budżetowy z rezerw skarbowych. Była to sensacja nieładna. Jeszcze kilka miesięcy temu minister skarbu Jan Piłsudski opowiadał docelowo, iż rezerwy są

albo zamrożone, albo wyczerpane. Obecny Mojżesz minister skarbu uderza w tę skalę, i źródła znowu wytryskują. Są rezerwy, o których niema potrzeby oaden obywatel, badawcy uważnie budżet ministerstwa skarbu. — Prawdopodobnie szczegóły tej relacji poda minister skarbu na posiedzeniu budżetowym sejmiku.

Minister skarbu wspominał również, że sejm będzie musiał zredukować wydatki budżetowe. Skoro jednak cały szereg budżetów politycznych należy do rzędu nietykalnych, skoro nie wolno ruszyć budżetu ministerstwa spraw wojskowych, skoro budżet ministerstwa spraw wewnętrznych musi być nietykalny, bo, jak twierdzi minister Pieracki, liczba policjantów w Polsce jest stanowczo za mała, skoro nie można zreduko-

wać działu więziennictwa w budżecie ministerstwa sprawiedliwości, to działanie sejmiku na polu redukcji będzie musiało za interesować szerokie rzesze obywateli.

Galeria sejmowa w ciągu ostatnich miesięcy była pusta. Na posiedzeniach sejmiku zjawiał się rzadko słuchacz, tembardziej, że siedząc na galerji, był jedynie widzem i świadkiem gimnastyki podczas głosowania. Skończyły się już dawne popisy krasomówcze. Nie ma zresztą oratorów w dzisiejszym sejmiku, ale mimo to najbliższa sesja budżetowa zapelni galerję.

Nie dla mów, nie dla popisów oratorskich zjawiają się ludzie na galerji, przybędą najwięcej zainteresowani i ciekawi pomysłów redukcyjnych sejmiku. W owe dni, gdy na porządku dziennym znajdowała się ustawa o ochronie lokatorów, na galerji było pełno lokatorów i właścicieli domów. Dziś prawdopodobnie przybędą będą urzędnicy państwowi, wiedząc, że niezbyt przejrzysta aluzja dotyczyć będzie rzesz urzędniczych.

Przybędą na galerję robotnicy i pracownicy umysłowi, bo wywiad ministra pracy i opieki społecznej gen. Hubickiego, daje wiele do myślenia, i urzędnicy prywatni, którzy głosowali na jedyne, zechcą przyrzeć się swoim postom z frakcji robotniczej w czasie głosowania nad przedłożeniami rządowymi o zmianie reform socjalnych.

Obecna sesja budżetowa obejdzie się bez bójek i awantur. Opozycja osłabła i zamilkła. — Stronnictwa chłopskie nie bardzo przejmą się redukcją plac urzędniczych. A jednak nowa faza działań budżetowych sejmiku ściągnie dużo słuchaczy i widzów na galerję. Nie efekty krasomówcze ani awantury lub skandale, lecz interes własny zapewni tę tak dawno zapomnianą już i opustoszałą galerję sejmową.

Regnis.

Walka o następcę tronu Dramatyczna podróż księżnej Heleny

Pogłoski o pogodzeniu się rumuńskiej pary królewskiej rozpowszechniają się pomimo urzędowego zaprzeczenia. Faktem jest, że księżna Helena wróciła do Rumunii z okazji urodzin swego syna Michała. Drugim celem jej powrotu ma być ustalenie i zapewnienie sobie listy cywilnej. Przed paru dniami miała miejsce konferencja między nią i premierem Maniu. Z „dramatycznego przebiegu” podróży powrotnej księżny Heleny otrzymujemy następujące sprawozdanie:

Księżna, córka greckiego króla Konstantyna, miała przy sobie w ciągu ostatnich miesięcy w Anglii swego syna, byłego króla Michała, który do dramatycznego powrotu ojca Karola w roku 1930, nosił w ciągu trzech lat koronę rumuńska po śmierci króla Ferdynanda. Jednakże na żądanie króla Karola musiała ona obecnemu arcyksięciu odstąpić z powrotem do Rumunii.

Umowa, zzwarta przy rozwodzie z księżną Heleną, nie została jednak w ostatnich miesiącach dotrzymana. Przed kilkoma dniami księżna Helena wysłała energiczną depeszę do rządu rumuńskiego, a gdy jej żądanie nie zostało spełnione, wróciła nagle do Bukaresztu i zamieszkała w należącym do niej pałacu.

Podróż jej miała dramatyczny przebieg. Przed wyjazdem otrzymała we Florencji wizyte rumuńskiego posła we Wiedniu, Brediceano, który oświadczył jej, że ze względów politycznych nie może chwilowo wrócić do Bukaresztu. Jednakże księżniczka nie zgodziła się posłuchać tego żądania rządu i bezpośrednio potem wyjechała do Rumunii. Na granicy jugosłowiańskiej zjawił się jej wuj, książę Mikołaj grecki, ze swą córką Olgą, która jest ożeniona z jugosłowiańskim księciem Pawłem, aby zawiadomić ją o zaproszeniu do Jugosławji przez króla Aleksandra, który jest ożeniony z jej szwagierką, księżniczką Marią rumuńską.

W pociągu odbyła się narada i milijna, która trwała do późnej nocy i skończyła się dopiero w Lublianie na granicy rumuńskiej. Księżna Helena nie chciała pójść za radą swych krewnych. Miały miejsce dramatyczne sceny, którym towarzyszyły wybuchy łez. Wreszcie po wiedział:

— Mam dość tego wszystkiego. Moje żądania są słuszne i rozsądne i zamierzam je przeprowadzić za wszelką cenę. Zostaje w pociągu i jadę dalej. Zobaczmy, czy zdecydują się użyć wobec mnie siły na granicy.

Kiedy następnego ranka pociąg wjechał na pierwszą większą stację rumuńską w Jimbolia, na dworcu stała kompanja honorowa, a oficerowie udali się do księżnej i odprawiali ją do królewskiego wagonu salonowego, który wysłany został na spotkanie z polecenia premiera Maniu. Na wszystkich dworcach, gdzie pociąg zatrzymywał się dłużej, zjawiali się oficerowie garnizonów i witali księżną z okrzykami i kwiatami.

Tuż przed Bukaresztem do wagonu królewskiego wsiadł prefek policji i towarzyszył księżnej osobiście w samochodzie do jej pałacu.

Premier Maniu próbuje pogodzić króla Karola z księżną. W czwartek księżna oczekiwała zaproszenia do Sinaja, gdzie król Karol świętował ze swym synem Michałem jego urodziny. Zaproszenie nie nadeszło. Księżna żąda regularnej wypłaty swej listy cywilnej oraz prawa widywania się z synem, kiedy zechce.

Czy kobieta kochać potrafi?..

da nam odpowiedź
wielki film p. t.

„Pożądana”

Roosevelt czy Hoover?

Pustki w kasie przed wyborami

Wybory w Ameryce za pasem. A tymczasem w kasach obu partji — republikańskiej i demokratycznej — niema pieniędzy na kampanję wyborczą. Wydaje się, że w tych warunkach obecne wybory listopadowe będą najtańsze ze wszystkich jakie miały miejsce w ciągu ostatnich dwudziestu lat.

Przyczyny tych pustek w kasach partyjnych są różnorakie: przede wszystkim składki członkowskie wpływają bardzo nieregularnie, następnie dobrowolne ofiary magnatów przemysłu i finansów też sączą się skąpo wobec kryzysu. To też budżety obu partji nie przenoszą razem sumy 2.000.000 dolarów, wów czas gdy w r. 1928 osiągały one su-

me 6.000.000 dolarów. Partja republikańska ogłosiła np., iż w czerwcu r. b. zarząd jej dysponował tylko sumą około 5.000 dolarów, zaś obecny fundusz wyborczy nie przekracza 150.000 dolarów.

U demokratów sytuacja przedstawia się obecnie nie o wiele lepiej. Ich budżet wyborczy wynosi około 1.000.000 dolarów, a tymczasem w kasie znajduje się zaledwie trzecia część tej sumy, składki zaś i ofiary dobrowolne nie wystarczają na pokrycie niezbędnych wydatków.

Szanse obu kandydatów na fotel prezydenta Stanów Zjednoczonych są w tych warunkach trudne do określenia, a wyniki głosowania — problematyczne.

LOGICZNE ROZUMOWANIE

jeśli ciastka — to najlepsze
jeśli najlepsze — to

z Ziemiańskiej

Tel. 211-11.

Piotrkowska 76

Kobieta-Kameleon

(Zabójstwo bankiera Spillera)

z Mary Glory.

Wkrótce w kinie Palace

„LUNA”

Dziś i dni następnych!
Pocz. o 4 pp., w soboty, niedz.
i święta poranki o godz. 12.

„Skończona pieśń” - (Das Lied ist aus)

Reżyserji arcymistrza Gezy v. Bolvary.

W rolach głównych: LIANA HAID i WILLI FORST

Nadprogram: Aktualności krajowe i tygodnik dźwiękowy.

— Jest to film, o którym cały świat dziś mówi, a dwio
pieśni: Das Lied ist aus i Adieu, mein kleiner Gardeoffizier każdy dziś śpiewa.

Preliminarz budżetowy 1933-34

Ważniejsze dochody i wydatki państwa

Jak już donieśliśmy, preliminarz budżetowy na rok 1933-34, opracowany przez rząd, przewiduje globalną sumę wydatków w wysokości 2.449,897,181, zaś globalną sumę dochodów w wysok. 2.088,999,150 złotych.

Na sumę ogólną wydatków składają się wydatki zwyczajne — 2,369,952,041 zł., wydatki nadzwyczajne — 70,041,140 zł. oraz dopłaty do niektórych przedsiębiorstw i funduszy państwowych w wysokości 9,904,000 zł.

Na ogólną sumę dochodów składają się dochody administracji w kwocie 1,309,180,230 zł., wpłaty monopolów państwowych — 661,171

tys. zł., wpłaty przedsiębiorstw państwowych — 102,647,920 zł., wpłaty funduszy państwowych — 16,000,000 zł.

Dochody i wydatki ważniejszych części budżetu przedstawiają się m. in. następująco: (pierwsza cyfra dochody, druga — wydatki):

min. spraw zagr.	14,562,200
min. spraw wojskowych	2,407,300
min. spr. wewnątrz.	22,801,380
min. skarbu	1,123,359,360
min. sprawiedliwości	69,274,700
emerytury i zaopatr.	50,200,000
renty inwalidzkie i pensje	137,050,000
długi państwa	338,286,612
Monopole państwowe	wpłacają do skarbu państwa według preliminarza:
monopol solny	48,563,000
monopol spirytusowy	230,000,000
monopol tytoniowy	350,000,000
monopol zapalczany	18,528,000
loteria państwowa	14,080,000
Przedsiębiorstwa państwowe	wpłacają do skarbu państwa:
Polskie koleje państw.	50,000,000
lasy państwowe	26,000,000
polska poczta, telegraf i telefon	25,000,000

Przeciw katarowi drziata

Forman

ZADAĆ W APTEKACH I SKŁ. APT. WYTW. ODOL. C. SA. L. WÓW

Trybunał Administracyjny ulegnie radykalnej reorganizacji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W najbliższym „Dzienniku Ustaw” ukaże się rozporządzenie prezydenta z mocą ustawy o ustroju Najwyższego trybunału administracyjnego. Po reorganizacji Najwyższy try-

buł administracyjny posiadać będzie ustrój podobny do obecnego ustroju sądu najwyższego.

W ciągu 14 dni od dnia wejścia w życie nowego rozporządzenia utworzone zostanie kolegium administracyjne, oparte na nowych przepisach.

Rozporządzenie zawiera przepis postanawiający, że pełnomocnicy osób, czy instytucji, które skargi wniosły do Trybunału przed dniem 1 kwietnia r. b., mają w ciągu 3 miesięcy od chwili wejścia w życie rozporządzenia, zgłosić pisemne oświadczenie, czy skargi swe w dal szym ciągu popierają. W razie braku takiego oświadczenia, sprawa zostanie umorzona.

N. T. A. był od szeregu lat przeciążony sprawami (zalega około 15,000 spraw). Nowe przepisy umożliwiają zmniejszenie ilości spraw zaległych przez umorzenie takich, których rozstrzygnięcie nie ma właściwie żadnego już znaczenia dla skarżących.

Rozporządzenie reorganizujące N. T. A. wejdzie w życie z dniem 15 listopada r. b.

Ataki na Polskę w izbie francuskiej

Premier Herriot staje w naszej obronie

PARYŻ, 28.10. (PAT) — Izba deputowanych ścigała dziś liczne rzesze na debatę rozbrojeniową.

Pierwszy zabrał głos komunist Chasseigne, wyrażając ubolewanie, że propozycja Hoovera nie została wzięta pod uwagę. Mówca krytykuje sojusze Francji, zwłaszcza z państwami wschodnimi, którym Francja udzielała miliardowych po-

życzek. Mówca wymienia Rumunię i Polskę, nazywając je narodami militarystycznymi.

Zdanie to wywołuje protesty na licznych ławach. Przewodniczący przywołuje mówcę do porządku.

Premier Herriot energicznie protestuje i oświadcza:

„Internacjonalizm nie polega na

obrażeniu narodów, zwłaszcza jeśli się mówi o Polsce, która jest symbolem męczeństwa. Polska była trzykrotnie ofiarą najstraszniejszego imperjalizmu i Francja może się tylko szczycić, że swego czasu przygarne jej synów. Odwołał się — mówił premier — do opinii ówczesnych demokratów, którzy z uwielbienia Polski stworzyli tradycje dla republik”.

Chasseigne odpowiada, że nie chciał obrazić ani narodu polskiego, ani rumuńskiego, lecz chodziło mu o ich rządy. Nie można liczyć na sojusze z tymi narodami, gdy chodzi o bezpieczeństwo Francji. Mówca zaleca rewizję polityki francuskiej.

Następnie deputowany Blum zarzuca rządowi, iż postawił na pierwszym planie kwestję bezpieczeństwa zamiast równouprawnienia zbrojeń. Mówca zaznacza, że partja socjalistyczna nie tylko zgadza się z programem francuskim, lecz te same projekty ma również partja socjalistyczna Ameryki i W. Brytanji.

zaaprobowaniu go przez radę ministrów stanie się projektem rządowym, prócz kilku ministrów będących członkami stałymi najwyższej rady wojennej byli obecni również najwyżsi wojskowi, marszałek Pétain i gen. Weygand. Najwyższa rada na posiedzeniu tem zaaprobowała projekt Paul Boncoura w formie przedstawionej przez izbę.

Dziecko uwieszone w kasie

Tien wpuszczany przez dziurkę od klucza

HAMBURG, 28 X. (PAT) — W kantorze fabryki konserw w Magdeburgu podczas zamiatania biura przez zajętą tam kobietę bawił się jej 10-letni synek drzwiami otwartej kasy, przyczem wyciągnął klucz od kasy i trzymał go w reku. Nagle zatrzasnęły się drzwi kasy i chłopiec z kluczem został w niej zamknięty. Zapasowego

klucza nie było. Straż ogniowa, wezwana do rozprucia kasy aparatem szwajcowym, odmówiła, nie chcąc narażać życia dziecka. Dopiero 2 monterów z fabryki kas zdołało wyciąć za mek. W czasie ich roboty, która trwała półtorej godziny, wpuszczano przez dziurkę od klucza tien do wnętrza kasy i w

Napad 10 bandytów

Zniewolili żonę, oblali naftą i podpalili

LUBLIN, 28.10. (PAT) — We wsi Zdziewolice pow. jawowskiego 10 bandytów napadło na dom Wojciecha Styki. Bandyci, starając się zmusić żonę Styki do wskazania gotówki i kosztowności, zniewolili ją i następnie oblali naftą i podpa-

lili. Bandyci plądrowali dom i zabudowania przez 5 godzin szukając pieniędzy. Zabrawszy co się dało bandyci zbiegli do lasu. Uciekając zabił jednego z mieszkańców wsi, który starał się zaalarmować wieś

Proces Gorgonowej

Rozprawa odbędzie się w lutym 1933?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prace przygotowawcze do procesu Gorgonowej w Krakowie uległy ostatnio pewnemu zawieszeniu. Wpłynął na to stan zdrowia Gorgonowej, która nie mogła natążnie być przewieziona do Krakowa, jak również zmiany w sądownictwie.

Obecnie sprawa Gorgonowej zaczyna znów wchodzić pod rozważania kompetentnych czynników.

Jak wiadomo akta sprawy zostały jeszcze w ubiegłym tygodniu przesłane do zakładu medycyny sądowej, gdzie lekarze — biegli zapoznają się z ich treścią, poczem, po ich zbadaniu, zajmą się badaniem stanu umysłowego oskarżonej oraz głównego świadka Stasia Zaremby.

Odnośnie do terminu procesu,

Plan rozbrojeniowy

zaaprobowany przez sfery wojskowe

PARYŻ, 28.10. (PAT) — Na dzisiejszym posiedzeniu najwyższej rady obrony narodowej, która zebrała się w celu ostatecznego przyjęcia planu rozbrojeniowego, jaki po-

zdaże się być wątpliwym, czy sprawa znajdzie się nawet w kadencji lutowej. Akta pozostaną bowiem jeszcze przez dłuższy czas w zakładzie medycyny sądowej. Jeśli więc sprawa Gorgonowej miała się jeszcze znaleźć w kadencji lutowej 1933, to w każdym razie jako jedna z ostatnich spraw.

Mapa Europy



Ruina potentafa

Największy producent pszenicy zawiesił wypłaty

NOWY JORK, 28.10 (PAT) — Jeden z największych producentów pszenicy, Price, zawiesił wypłaty. Price posiadał 22,000 akrów uprawnego obszaru. Przeciętny zbiór wynosił 31,500,000 buszli pszenicy. W tym roku zbiory Price'a zostały zniszczone. Zebrano zaledwie z 3 tys. akrów i to spowodowało ruinę amerykańskiego potentafa zbożowego.

kolportowana ostatnio w olbrzymiej ilości egzemplarzy w Niemczech, ma wykazać, że Rzecz — jest zupełnie bezbronna i wydana na łaskę i niełaskę swych uzbrojonych od stóp do głów sąsiadów.

„Bakcyl niebieski”

stwarza symptomy cholery i tyfusu

W laboratorium bakterjologicznym szpitala w Monachium - Schabing odkryto nowy, złośliwy bakcyl.

Niejąka pani K. zjadłszy placek owocowy, nagle ciężko zachorowała. Zamiast zaważać lekarza, krewni pani K. przywołali do łóżka chorej jakiegoś znachora. Stan pacjentki pogorszał się jednak coraz

bardziej tak, aż wreszcie w czwartym dniu choroby zaważano lekarza. Ten kazał natychmiast przewieźć chora do szpitala. Dajnoza jego brzmiała: cholera. W cztery godziny po przyjeździe do szpitala zmarła pani K.

Po przeprowadzeniu badań w Instytucie bakterjologicznym szpitala monachijskiego, doprowadzono do ważnego odkrycia. Oto znaleziono nową, dotychczas całkowicie nieznaną bakterję, która spowodowała chorobę i śmierć pani K. W laboratorium udało się również wyhodować tego nowego bakcyła na specjalnej pożywce w czystej kulturze. Pod mikroskopem zobaczono, jakgdyby gaszczyk niebieskich, cienkich laseczek, leżących jedna obok drugiej. Ponieważ w kręgach bakterjologów istnieje zwyczaj, że nowy drobnoustrój nazywa się według miejsca odkrycia, przeto niebieska laseczka otrzymała nazwę „Paratyphus C. Typ Monachjum”.

Mikroskopijny ów bakcyl należy do grupy paratyfoidalnej. Działalność jego jest bardzo zębna. „Monachijski tygodnik lekarski” donosi, że obraz choroby, wywołany przez tę bakterję, przypomina całkowicie cholere. Zmiany natomiast wywołane w jelitach, odpowiadają zmianom, spowodowanym przez „Typhus abdominalis”. A więc ów niebieski mikrob wykonywa podwójnie złośliwą rolę.

Sprawę tę zbadał ponownie berliński instytut Roberta Kocha i do szedł do tych samych rezultatów.

Wiadomości bieżące

Nacz. Szczepański żegnany przez urzędników

W dniu wczorajszym urzędnicy wydziału bezpieczeństwa żegnali odchodzącego zastępcę naczelnika wydz. bezpieczeństwa p. Z. Szczepańskiego. Pożegnanie to zaszczyt dla swa obecnością wojewoda Jaszczolt. Pan Szczepański został mianowany naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa w urzędzie woj. nowogrodzkim.

Nowy starosta u wojewody Jaszczolta

W dniu dzisiejszym pan wojewoda Jaszczolt przyjął nowomianowanego starostę brzezińskiego p. Jana Stachowskiego. Nowy starosta brzeziński pełni dotychczas funkcje starosty w Tczewie.

Przewóz chorych taniej kosztuje

W związku z kryzysem ekonomicznym i ubożeniem szerokich warstw społecznych, zarząd oddziału łódzkiego polskiego czerwonego krzyża obniżył znacznie stawki za przewóz chorych samochodem sanitarnym. Obecnie wynoszą one za przewóz w mieście, łącznie z obsługą zł. 15, na przedmieście zł. 20.

Dalsze przewozy obliczane są podług ilości przejechanych kilometrów, licząc po 80 gr. za kilometr, a przy przewozach ponad 100 klm. według umowy.

Spis poborowych rocznika 1912

Dzisiaj obowiązani są stawić się do spisu poborowych mężczyźni rocznika 1912, zamieszkałi na terenie 4 komisariatu pol. o nazwiskach na litery O, P, R, oraz zamieszkałi na terenie 11 komis. pol., o nazwiskach na litery L, E, M, O.

Przegląd koni

Dzisiaj, w sobotę, dnia 29 października r. b. o godz. 9-ej r., powinny być doprowadzone na Plac Hallera (od ul. Śródmiejskiej) wszystkie konie w celu zbadania na zarazę stadniczą z terenu V komisariatu policji państwowej, których nazwiska właściciele rozpoczynają się od liter: A do Z.

Pod ochroną policji

pracują częściowo fabryki Horaka w Rudzie

Strejkujący nie odstępują od swych żądań

Demonstracje strejkujących i zaburzenia, jakie miały miejsce onegdaj popołudniu przed zakładami przemysłowymi Adolfa Horaka w Rudzie Pabjanickiej i które wpłynęły na znaczne skomplikowanie sprawy likwidacji

konfliktu, trwającego już przeszło dwa tygodnie we wspomnianej firmie, nie przeszły bez echa.

Oto następstw interwencji związków zawodowych inspektor prac III okręgu, p. Wojtkiewicz

wydelegował wczoraj do Rudy inspektora XV obwodu,

celem zbadania prawdziwości skargi strejkujących. W skardze tej zarzucono firmie Horak, iż zatrudnia ona od czwartku w Rudzie grupę robotników ze swego łódzkiego oddziału fabrycznego przy ul. Rzgowskiej.

Inspektor pracy zażądał od pracujących w Rudzie robotników, aby podpisali deklarację, iż nie są zatrudnieni w fabryce łódzkiej, a tem samem, że przestrzegają ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

Wszyscy robotnicy złożyli zeznania, stwierdzając, iż zostali onegdaj przyjęci do pracy.

Odpowiedź, jaką inspektor pracy udzielił związkom w sprawie rezultatu badań, nie zadowoliła strejkujących, którzy

podtrzymują w dalszym ciągu swe zarzuty.

twierdząc, iż łamiąc strejk w Rudzie są przez pół dnia zatrudnieni w Łodzi, oraz, że firma uruchomiła zakłady z pogwałceniem ustawowego czasu pracy. Związki zawodowe wskazały inspektorowi pracy, iż posiada na to dowody, które

przedstawia dopiero w dniu dzisiejszym.

Niezależnie od tej sprawy insp. Wojtkiewicz wezwał do siebie przedstawicieli obu stron.

Na konferencję przybył jedynie pełnomocnik firmy, p. Horak. Oświadczył on kategorycznie, iż firma od swych zamiarów nie odstąpi, i że redukcję płac w wysokości 15 proc. przeprowadzi bez względu na to, czy związki się na to zgodzą, czy też nie. Jeżeli strejkujący nie przystąpią natychmiast do pracy, firma będzie w dalszym ciągu

uzupełniała personel robotniczy

nowo - zaangażowanymi siłami, tak, by fabryki zostały całkowicie uruchomione.

Na uwagę inspektora pracy, iż przy zastosowaniu zniżki 15 procentowej według obliczeń firmy, część robotników zarobi niżej minimum, określonego w obowiązującym cenniku, przedstawiciel firmy oświadczył, iż po przystąpieniu do pracy zagwarantuje włókniarzom minimalne stawki.

Na tem zakończone zostały narady w inspekcji pracy.

Insp. Wojtkiewicz zakomunikował o wyniku konferencji związkom, które jednak oświadczyły, iż na żadne ustępstwa nie pójdą.

Ponieważ w tej fazie zatarg może przeciągnąć się w nieskończoność,

związki zawodowe i strejkujący postanowili bezpośrednio zwrócić się do firmy, celem podjęcia pertraktacji. Bezpośrednie rokowania rozpocząć się mają dziś rano.

Zakłady Horaka w Rudzie są w dalszym ciągu obstawione przez policję, niedopuszczającą do zebrania strejkujących i zakłócenia spokoju na terenie częściowo czynnej fabryki.

W związku z naszą wczorajszą wiadomością o przewoźniach przez firmę Horak robotników samochodami, dowiadujemy się, że była ona nieścisła. Firma przyjmowała do pracy w biurach jedynie nowozgłaszających się włókniarzy.

Uruchomienie elektrowni w Kaliszu

Do Kalisza przybyła wczoraj wojewódzka komisja odbioru elektrowni okręgowej i linii dalekonośnych. Komisji przewodniczył inżynier Szyszko z łódzkiego urzędu wojewódzkiego i naczelnik wydziału administracyjnego p. Tymieniecki. Komisja udzieliła zezwolenia na uruchomienie zakładu.

„Milli” goście Jedli, pili i nic nie zapłacili

W dniu wczorajszym do restauracji „Louvre” (Piotrkowska 86) przybyło dwóch panów, którzy spożyli sutą kolację. Następnie jeden z bibosów ulotnił się, a drugi, który pozostał na miejscu odmówił uregulowania rachunku w sumie 124 zł. 90 gr., motywując brakiem gotówki. Powiadomiona policja wylegitymowała bezplatnego gościa, którym okazał się Emil Fotyga (Nawrot 5). Fotyga pociągnięto do odpowiedzialności karnej. (a)

P. Józef Kiszmiszjan

nie został przyjęty w poczet adwokatów

W świecie prawniczym w Łodzi obżył wrazenie wywołaną wiadomością, iż b. wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi i przewodniczący wydziału handlowego, Józef Kiszmiszjan, który po zwolnieniu ze stanowiska wiceprezesa zgłosił

wniosek o przyjęcie do palety, nie został przyjęty w poczet adwokatów.

Jak nas informują, rada adwokacka odrzuciła wniosek p. Józefa Kiszmiszjana o przyjęcie go w poczet adwokatów.

Nominacja p. Denysa

na stanowisko zastępcy starosty powiatowego

Jak się wiadujemy, dotychczasowy referendarz starostwa grodzkiego w Łodzi p. Denys, obejmie w dniach najbliższych stanowisko zastępcy starosty powiatowego łódzkiego p. Rzewskiego. Dotychczasowy zastępca starosty powiatu łódzkiego p. Ruka ma przejść na analogiczne stanowisko do Brzezin.

W związku z informacją o wprowadzeniu przez wydział podatkowy magistratu m. Łodzi z dniem 1 listopada r. b. na okres przejściowy ulgowych stawek podatku za wynajem mieszkań w hotelach, pensjonatach, pokojach umieszczeniowych i gospodach w wy-

Zniżka podatku hotelowego

obejmuje jedynie przyjezdnych, przebywających w Łodzi 7 dni

kości 15 proc., zamiast pobieranych do chwili obecnej 25 proc. — podaje się do wiadomości, że stawki te zastosowane mogą być wyłącznie do osób, przebywających w wyżej wspomnianych lokalach przy najmniej 7 dni bez przerwy.

W związku z naszą wczorajszą wiadomością o przewoźniach przez firmę Horak robotników samochodami, dowiadujemy się, że była ona nieścisła. Firma przyjmowała do pracy w biurach jedynie nowozgłaszających się włókniarzy.



Drastyczne zagadnienia współczesnej moralności !!!

porusza film p. t.

Kobiety bez przyszłości

w którym Joan Crawford i Clark Gable

stworzyli niebywałe kreacje. Wkrótce w „Casinie”

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”
Dzisiaj i dni następnych!

Fascynujący treścią i głębokim sentymentem
Dramat niepotrzebnej matki „Emma” Reżyserji Jeana Herscholta
W rol. głównej największa tragiczka świata **Marja Dresler**
W pozostałych rolach: **Myrna Loy** oraz **Richard Cromwell**
NADPROGRAM: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju.
Pocz. seansów o g. 4.30, w soboty i niedziele o g. 12.30

I-szy Dźwiękowy Kino-teatr **SPLENDID**
Ostatnie dni!
Film wykonany całkowicie w Afryce.

II-gi tydzień rekordowego powodzenia!
Pierwszy polski film egzotyczny
GŁOS PUSTYNI
W rol. główn. Asy polskiego ekranu: **Nora Ney, Marja Bogda, Witold Conti, Eugenjusz Bodo, Adam Brodzisz.**
Początek o g. 4, w soboty, niedziele i święta o 12.

Grand-Kino
Dzisiaj i dni następnych!
Początek o godz. 12 w poł.

Kurjer Syberyjski
(Pod wrogim sztandarem)
Miedzy honorem, miłością do ojczyzny a miłością braterską. Poświęcenie braterskie, oto to tego wielkiego filmu. **Revolucja w Rosji.**
GUSTAW MOLANDER realizator tego rewelacyjnego obrazu zdobył tem dziełem kinematografii złoty medal na rok 1932 dla produkcji szwedzkiej.
NADPROGRAM: „Noc w sklepie lalek”, cały w kolorach.

Dźwiękowy **CZARY**
Dzisiaj i dni następnych!

Film dla młodzieży i dorosłych!
Przygody Tomka Sawyera
Potężne arcydzieło 100-proc. dźwięku, osnute na tle powieści Marka Twaina
Pelen emocji, napięcia i wzruszeń dramat w 12 akt. z życia sieroty. W rol. gł.: **Jackie Coogan i Mitzi Green**
Początek seansów o g. 12-ej w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Wszystkim, którzy tak licznie przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim zwłokom

ś. † p.

Hermana Edwarda Wenera

a w szczególności Ks. Ks. Pastorom Wannagatowi i Schedlerowi za podniosłe słowa pociechy, p. mec. J. Gołkontowi za wzruszające słowa poświęcone pamięci Zmarłego, Radzie Nadzorczej i Zarządowi K. E. Ł. za okazaną pomoc i życzliwość p. prez. W. Hordliczce za wyrazy uznania wypowiedziane w imieniu Leśmierz, pp. Rachwalskiemu, Filtzerowi i Marciniakowi za serdeczne pożegnanie, współpracownikom i delegacji służby ruchu K. E. Ł., orkiestrze, chórowi św. Trójcy i pracownikom K. E. Ł. za piękne pienia żałobne, jak również wszystkim tym, którzy w tych ciężkich dla nas chwilach okazali nam tyle serca i szczerego współczucia oraz tak szczerze złożyli na mogile Zmarłego wieńce i kwiaty — składają z głębi serca płynące podziękowanie

pozostali w głębokim smutku

Zona, Dzieci i Rodzina.

Ożywienie w więzieniach łódzkich

300 aresztantów odzyskało onegdaj wolność na zasadzie amnestji

Jak wiadomo, w dniu onegdajszym weszła w życie amnestja, ogłoszona na podstawie dekretu prezydenta Rzeczypospolitej.

Kancelarje w więzieniach łódzkich miały nielada prace, albowiem wskutek polecenia prokuratora, dr. Markowskiego, wszyscy więźniowie, objęci ustawą amnestijną, mieli jeszcze onegdaj wieczorem odzyskać wolność.

Z więzienia karnego przy ul. Kopernika wypuszczono ogółem na wolność 175 osób na ogólną liczbę 725 aresztantów, co stanowi około 25 procent.

Z więzienia karnego przy ul. Nowo-Targowej 16 wypuszczono na wolność 114 osób, w więzieniu pozostało 210 więźniów. Zwolnieni na zasadzie amnestji stanowią w tem wię-

zieniu około 30 proc. Są to przeważnie karani za kradzież, drobne oszustwa i przekroczenia administracyjne.

Tylko z więzienia przy ul. Gdańskiej nikogo nie zwolniono. W więzieniu tem odsiadują, jak wiadomo, kary komuniści i przestępcy polityczni, którzy nie są objęci amnestją.

Należy zaznaczyć, że przed więzieniami onegdaj wieczór zbierały się grupami rodziny aresztantów, oczekując zwolnienia swych krewnych. Wielu z oczekujących głośno wyrażało swą radość; na ulicy rozgrywały się rozdziałające sceny powitania zwolnionych.

W niedzielę, dn. 30 b. m. punktualnie o godz. 11-ej rano w Synagodze Domu Sierot—Północna 38 odbędzie się nabożeństwo żałobne za

B. P.

Rozalję Najdową

na które zaprasza

Zarząd

Nieudane włamanie do fabryki Krusche i Endera w Moszczenicy

Nocy ubiegłej do kantoru fabryki Krusche i Ender w Moszczenicy dokonano włamania. Do wnętrza kantoru dostali się kasiarze, zamierzając rozpruć kasę ogniową, w której znajdowało się kilkanaście tysięcy złotych, przeznaczonych na wypłatę robotnikom. Kasiarzom jednak nie udało się, prawdopodobnie

wskutek braku odpowiednich narzędzi, rozpruć kasy, zadowolili się więc włamaniem szuflad w biurkach, z których skradli około 200 złotych i biurowe drobiazgi. Na miejsce włamania przybyły władze śledcze z Piotrkowa.

Rozwój radjofonii

Statystyka radjoodbiorców wykazuje, że ich ogólna cyfra nie jest tak wielka, jakby się wydawało. Rozwój radjofonii w poszczególnych krajach przedstawia się następująco w procentach: Na czele kroczy Dania, w której liczba posiadających radjoodbiorniki sięga 13,7 ogółu ludności. Drugie z kolei miejsce zajmuje Anglia — 10,3 ogółu ludności. Następnie kroczy: — Szwecja — 9,3. Austria — 7,1. Holandia — 6,8. Niemcy — 6,3. Szwajcaria — 4,5. Węgry — 4. Norwegia — 3,9. Belgja i Finlandja — 3,2. Czechosłowacja — 2,9. Lotwa — 2,5. Hiszpanja — 2,4. Islandja — 2,3. Francja — 1,9. Estonia — 1,4. Polska — 1. Włochy — 0,7. Litwa — 0,5. Jugosławja i Rumunia — 0,4. Portugalia — 0,3. W Albanji, Bułgarji, Grecji i Turcji ilość radjoodbientów nie sięga nawet 0,1 ludności.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: S. Jankielewicz (Stary Rynek 9); B. Gluchowski (Narutowicza 6); M. Rozenblum (Śródmiejska 21); M. Bartoszewski (Piotrkowska 95); J. Kłupta (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokietnińska 53).

W. I. Z. O.

Zrzesz. Kob. Żyd. Sienkiewicza 26 tel. 245-36. Dziś, w sobotę, 29 paźdz. punkt. o g. 9 w. Dr. Ignacy Sawarcbart Prezes Egz. Zach. Małopolski z Krakowa wygłosi odczyt n. t. „Ku jakiej przyszłości zdąża naród żydowski”. Na zakończenie wieczoru inauguracyjnego, artysta skrzypek Misza Poznański wystąpi z urozmaiconym programem. — Wstęp dla członkiń i wprost gości bezpłatny.

Ohydny gwałt na niedorozwiniętej

Z powodu kalectwa poród budzi poważne obawy

Kor. „Głosu Porannego” telefonuje z Tomaszowa:

W dniu onegdajszym do komisariatu policji w Tomaszowie wpłynęło doniesienie o dokonaniu gwałtu na niejakiej Leokadii L., niedorozwiniętej fi-

zycznie i umysłowo.

Tło tego ohydneho czynu jest następujące: Matka zwałconej Marjanna L. (Graniczna 35) zameldowała, iż córka jej została zwałcona przez zamieszkałego w tymże domu 25-

letniego Wincentego St. Gwałt ten miał być dokonany w marcu roku bieżącego. Zwyradnialec miał wciągnąć nieszczęśliwą dziewczynę do swego mieszkania i grozić jej uduszeniem w razie podjęcia alarmu, dokonawszy ohydneho czynu.

Zwałcona, bojąc się przesładowcy, względnie też nie zdając sobie sprawy z tego, jako umysłowo chora, nie mówiła o tem nie swym rodzicom. Dopiero gdy ostatnio zauważyli oni odmienny stan córki, zaczęli ją irytować i wreszcie dowiedzieli się strasznej prawdy.

Z badania lekarskiego, zaleczonego do zeznania matki zwałconej, wynika, że jest ona już w ósmym miesiącu ciąży, przyczem rozwiązanie ze względu na jej ułomność fizyczną i umysłową (garbata i skrzywienie kręgosłupa) może wywołać niebezpieczne komplikacje.

Badany przez policję Wincenty St. do winy się nie przyznaje i twierdzi, że sprawa ta oparta jest na jakimś nieporozumieniu. Wyniki dotychczasowego dochodzenia przekazane zostały prokuratorji w Piotrkowie do dalszego postępowania karnego przeciwko gwałcicielowi.

Co usłyszymy dziś przez radio

12.10 Płyty gramofonowe.
13.15 Poranek szkolny ze Lwowa
16.00 Słuchowisko dla młodzieży p. t. „Nad srebrną lkwą — nad szarą Sekwaną” (obrazki z życia J. Słowackiego).
16.25 Płyty gramofonowe.
16.40 Odczyt p. t. „Kryzys a kobieta jako konsumentka” — wygł. Wacław Kaczkowski.
17.00 Płyty gramofonowe.
17.40 Odczyt aktualny.
18.00 Muzyka lekka i taneczna.
19.20 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
19.30 „Na widnokręgu”.
20.00 Muzyka lekka.
22.05 Utwory Szopena w wyk. Józefa Smidowicza.
22.40 Feljeton pt. „Jarmarki paryskie” — wygł. p. Marjan Henzel
23.00 Muzyka taneczna
AUDYCJE ZAGRANICZNE
Londyn (261) i Manchester (301)
20.30 Opera Pucciniego „Cyganeria”.

Londyn (356)
22.00 Sonaty na altówkę Baxa i Brahmsa, 6 pieśni.
Florencja (501)
20.30 Opera Verdiego „Aida”.
Rzym (441)
20.45 Opera Wolfa-Ferrari „Zosłłwa wdowa”.
Budapeszt (550)
19.15 Utwory Ryszarda Straussa pod batutą kompozytora („Don Juan”, „Sowizdrzał”, „Śmierć i Wyzwolenie”).

KOMUNIKAT LEGJONU MŁODYCH

Wzywa się wszystkich kandydatów pod rygiorem organizacyjnym na dzień 29 października r. b. o godzinie 18 na kurs kandydacki. Temat prelekcji: „Legion młodych a inne organizacje”.

Komenda.

Tomaszów

OSOBISTE.

Tomaszowianin p. Marjan Wajnsztajn, magister praw, złożył egzamin sędziowski z wynikiem celującym.

AMNESTJA DLA RZEŹNIKÓW.

Sąd grodzki w Tomaszowie przesłał w dniu wczorajszym do prokuratorji w Tomaszowie około 50 spraw z wnioskiem o wyjednanie zgody urzędu prokuratorskiego na ich umorzenie na skutek amnestji. Między sprawami temi znajduje się również głośna z zatrucia kilkudziesięciu osób trychina sprawa trzech rzeźników tomaszowskich: Goździał, Dykoffa i Rychlińskiego, oskarżonych o zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała.

SKAZANIE MŁODOCIANYCH ZŁODZIEI.

Sprawę dwóch młodocianych złodziei recydywistów rozpatrywał sąd grodzki. Oskarżeni byli: 15-letni Aleksander i 16-letni Władysław Ryszkowie (Majowa 118) o dokonanie kradzieży desek i pił, które następnie sprzedawali. Ze względu na niepoprawność złodziejasków sąd postanowił przesłać ich do zakładu wychowawczego w Studzieńcu, a gdyby ich tam nie przyjęto, na trzy miesiące więzienia.

KRADNĄ KWIATY NA CMENTARZU.

Na cmentarzu katolickim od pewnego czasu gina w tajemniczy sposób doniczki z kwiatami dekorującymi groby. Obsługa cmentarna niejednokrotnie stwierdziła, iż skradzione kwiaty pojawiają się ponownie na cmentarzu, lecz już jako dekoracja innych grobów. Nie ulega więc wątpliwości, że złodzieje skradziono kwiaty sprzedają w mieście. Zwłaszcza w ostatnich czasach w związku ze zbliżającym się „świętem umarłych” wypadki te są na porządku dziennym. Policja wszczęła energiczne dochodzenie, zdążając do wykrcia świętokradców.

ZEBRANIE WIOŚLARZY

W dniu 5 listopada r. b. odbędzie się zebranie sprawozdawcze członków Tomaszowskiego tow. wioślarskiego w lokalu przy ul. Browarnej

Zamiast feljetonu

Obsługa klienta

Przed ladą w małym sklepiku materiałów piśmiennych stała dziewczynka lat około 12, wysoka, sztywna, dobrze ubrana. Za ladą stał właściciel sklepu, stary, pochyły, nędzny. Dziewczynka miała przed sobą całą garść pendzli, gruby, cienkich, średnich. Przewracała w nich, szukała i wywracała wszystko do góry nogami. Starzec czekał cierpliwie. Wreszcie dziewczynka zdecydowała się na pendzelkę za 20 groszy. Starzec za ladą winał go w papier, coppinga już używany, ale jeszcze zupełnie czysty.

— Czy nie ma pan lepszego papieru? — zapytała dziewczynka.
— Czy mam co...? — zapytał właściciel.

— Czy nie ma pan lepszego papieru? — powtórzyła dziewczynka bezczelnie.

— Przypuszczam, że ten papier powinien wystarczyć, — odpowiedział starzec.

Zbladł z wysiłku, jaki musiał uczynić, aby powstrzymać wybuch gniewu.

— Proszę zawiązać pendzel w lepszy papier! — powiedziała dziewczynka rozkazującym tonem, z chłodnym, bezczelnym spojrzeniem.

Mężczyzna za ladą milczał, drżąc nerwowo; opanował się, odwinął pendzel z papieru, wziął inny kawałek papieru i zawiązał ponownie podając dziewczynie. Wreszcie klientka wyszła.

Starzec nie odważył się odpać za swe upokorzenie policzkiem. O nie! Przecież tu szło o jego interes, wprawdzie tylko o 20-groszowy interes... ale jednak.

— Czemu mogę panu służyć? — zwrócił się do niego.

Z jego zbolanego spojrzenia jego starych oczu, ze spojrzenia dotknętego obrażonego człowieka wyczytać można było zgorzkniałe zdanie: bieda naszych czasów.

TEATR SCALA Śródmiejska 15 tel. 232-33.

Dzisiaj, o g. 4 pp. i 9 wiecz. Gość. występ Teatru Artystycznego

„Di Idisze Bande” z udziałem A. Grosberg, R. Gazel, L. Folman, Z. Kaca, D. Ledermana, M. Openhelma i Reż. I. Nożyka w przeboju 2 akt.

Tanct Idełech Tanct Bilety w kasie teatru

DETALICZNA SPRZEDAŻ WYROBÓW PŁIHALA.

Dzisiaj przy zbiegu Piotrkowskiej i Przejazd nastąpi otwarcie jednego z najpiękniejszych łódzkich magazynów. Znaczące korzyści zyskają konsumenci dzięki otwarciu sklepu detalicznej sprzedaży znanych powszechnie zakładów przemysłu dzianego I. Plihal i S-ka.

W pięknym magazynie Plihala znajdziemy wszelką bieliznę trykotową, wełnianą, bawełnianą i jedwabną w gatunkach od najtańszych do najwykwintniejszych. Poza własnymi wyrobami magazyn będzie zapasowany w wyroby pochodzące znaną markę „Turilla” (produkcji Eisert i Szwelkert) rękawiczki wyrobu B-cj Rządziejewskich pończochy i skarpetki firmy O. Hau i firmy Huffer, wyrobów dzianych (pullovery i swetry i t. d.) firmy T. Bucholtz.

Warto nadmienić, że wkrótce nastąpi otwarcie drugiego magazynu sprzedaży detalicznej firmy Plihal przy ul. Piotrkowskiej 36.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Symfonia o gazecie

Niezwykły utwór muzyczny

Amerykański kompozytor, Ferdynand Grove, ukończył niedawno symfonię, która usiłuje zdobyć w nader śmiały sposób nowe, nieznanne tereny dla muzyki programowej. Zasadniczym tematem jego poematu symfonicznego jest współczesna gazeta. Dlatego Grove zatytułował swą symfonię dziennikarską „Tabloid” według nazwy tych gazet amerykańskich, które naśladują francuską prasę bulwarową.

Symfonia składa się z czterech części, a poprzez wszystkie przewija się bardzo oryginalny motyw główny, zaczerpnięty z maszyn do pisania. Rzecz ciekawa, że kompozytor w kilku miejscach jako tempo podaje: „rytm maszyn do pisania”. Drugim motywem muzycznym jest maszyna rotacyjna, której regularny, pełen temperamentu łoskot oddał Grove z wielką prawdą i potężną ekspresją.

Całość tu i ówdzie może trochę sztuczna w całości znacznie odbiegająca od ustalonych i tradycyjnych pojęć o pięknie muzycznym, mimo to ogromnie jest ciekawa i może dalszemu rozwojowi muzyki

dotarczyć twórczym i płodnym w skutki podnieć. Grove bowiem poprzez naśladowanie rytmu maszyny do pisania czy maszyny rotacyjnej potrafił znakomicie odmalować nerwową gorączkę naszego dzisiejszego życia, owa charakterystyczna szarpanina wewnętrzna, która jest jedną z głównych cech współczesnego bytowania ludzkości. W pewnym momencie zjawia się wśród przykrego zgrzytu i wrzasku aktualnej rzeczywistości jakiś motyw cudownie piękny i łagodny, jakby wiadomość przyniesiona z nieba przez posłańca anielskiego. Zaczyna się toczyć walka, w której ostatecznie ów motyw anielski nabiera coraz większej mocy, potężnie, rośnie, wzmacnia się, aż wreszcie ogarnia całą symfonię gigantycznym wstrząsającym hymnem religijnym, głoszącym zwycięstwo. „Tabloid” nie jest pierwszym dziełem tego znanego kompozytora amerykańskiego. Z pośród wielu innych jego dzieł należy wymienić przynajmniej poemat muzyczny pod tytułem „Pieć krajobrazów Wielkiego Kenjonu”.

Z estrady koncertowej

Recital fortepianowy Unińskiego

Aleksander Uniński — to pianista o wielkim rozmachu. Gra wszystkich i wszystkich, od klasyków do romantyków, od archaicznych utworów do nowoczesnych, słowem jest wirtuozem fortepianowego kunsztu w najprzedniejszym stylu. A słuchać go się muszą nie tylko nerwy, nie tylko palce, lecz i klawisze, które w pianissimo zaledwie dotykają. A dlatego gra jego zajmuje nawet w utworach płytkich (Albeniz) przez tę do najwyższych granic wysubtelnioną technikę i w każdym utworze artysta odnajduje pokrewne tony swej lirze. Ta umiejętność wydobycia na światło dzienne ukrytego bogactwa w dziełach i uczynienia myśli kompozytora jasną i zrozumiałą w całej jej czystości — to główna cecha sztuki odtworczej Aleksandra Unińskiego. Dlatego jego „Sonata H-moll” Liszta utwór o mistycznej treści z całą chmarą zagadnień głębokich, stał się zrozumiały dla wszystkich i szczerze był oklaskiwany. A cóż po wiedzieć o romantykach, na których Uniński specjalnie jest nastawiony. Schumann i Szopen — to ulubiony teren, na którym czuje się dobrze i daje folię uczuciu i fantazji. Mijały szybko jak w kalejdoskopie porwy szału i niemoce zwątpienia i skargi poety, aż wykłapała siła wybuchowa buina fantazja w „Polonezie As-dur”.

Jedynie miałbym do zarzucenia wykonawcy małą powściągliwość w szybkich tempach, posuniętych nieraz do tego stopnia, że w wirze tym zacięra się już nawet kontur melodyjny i subtelność i czar szopenowskiej tkaniny dźwiękowej, jak na przykład w etiudach ges-dur (na czarnych klawiszach) i gis-moll (tercjowej) granych nadprogram, gdzie ręce wirtuozów nie miały hamulca i jakby automatycznie spełniały swe zadanie. Nie raziło to w „Etiudzie Fis-dur” Strawińskiego, bo tego charakter utworu wymaga. „Campanella” Liszta w transkryp-

cji Bussoniego — istna orgja dźwiękowych efektów zakończyła tę ucztę artystyczną.

Dwie młode siły łódzkie ofiarowały swój talent by użyć niedoli ludzkiej: Marceli Neumiller i Eugenja Szumpich. Koncert był urządzony w celu zasilenia funduszu internatu dla dzieci ociemniałych, których częstą oklaskującą ochoczo artystów, zdołaliśmy zaobserwować. Publiczności zebrało się niewiele. Ogólna klęska ekonomiczna uczyniła ogół niezdolnym do wzruszeń, a wojna światowa — bezlitośnym na wszelakie kalectwo.

Koncert rozpoczął chór urzędników skarbowych w Łodzi, znajdujący się jeszcze „in statu nascendi” pod dyr. prof. Prosnaka. Najbardziej podobala się kompozycja „Na grobie” w wdzięcznej przeróbce Prosnaka, za którą chór został nagrodzony zasłużonym oklaskiem.

Młody śpiewak, Eugeniusz Szumpich, znany nam już był ze swych kilkakrotnych popisów. Śpiew jego zajmuje poważnie, gdyż można dopatrzeć się w nim niepoślednich przymiotów muzycznej kultury. Interpretacja utworów wymaga jednak większego opanowania, sam zaś głos większego wyrobienia, by słuchacz mógł ulec pewnym wzruszeniom; tymczasem poddaje się tylko urokowi samego głosu. Najśmiejle wykonana była piosenka Golla, która — jak się to mówi — najlepiej „leżała” w głosie, a dla tego spotkała się z sympatycznym oddźwiękiem u audytorjum.

Trzyastoletni Neumiller był tym, za sprawą którego wieczór stał się wyjątkowym. W grze młodzieńczego skrzypka zdumiewa nie tylko już opanowanie instrumentu nieposzlakowana czystość, ładny ton i dobrze uporządkowana, ogromna już sprawność techniczna, a więc wszystkie pierwszorzędne zalety gry skrzypcowej. Cóż dziwnego, że zachwycił wszystkich.

Przed wojną mały Neumiller napewno znalazłby mecenaśa sztuki, któryby go obdarował lepszym instrumentem — jak to się często zdarzało.

Akompanjował dyr. Teodor Ryder. F. Halpern.

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj o 4-ej „Circe” Calderon^a dla młodzieży.

Dzisiaj lekka komedia Devala „Mademoiselle”.

W niedzielę o 4-ej po poł. sztuka Pagnola „Marjusz”.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj w niedzielę wiecz. „Umilowany Leopold”.

W niedzielę o 5-ej po poł. „Lichwa mieszkaniowa”.

„JAR”.

Dzisiaj w dalszym ciągu rewia „Yo - Yo”. Dzisiaj trzy przedstawienia: o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

KONCERT ALEXANDRA TANSMANA.

Alexander Tansman, łódzianin, przyjeżdża do nas po wielkich tryumfach artystycznych, jakie odniósł w ostatnich czasach na obu półkulkach. Alexander Tansman wystąpi w filharmonii w czwartek, dnia 3 listopada z własnym wieczerem kompozytorskim i uświetni 6-ty koncert mistrzowski.

WESOŁY WIECZÓR DELI LIPINSKIEJ.

Fenomen na estradzie koncertowej. Królowa piosenki, mistrzyni charakterystycznych chansons łączącej temperament i sentyment słowiański z wyrafinowaniem kultury francuskiej.

Trudno o rozleglejszą skalę talentu, trudno o większą wszechstronność, niż Dela Lipińska.

Koncert tej znakomitej artystki odbędzie się w nadchodząca środę, dnia 2 listopada w sali filharmonii o godz. 8,30 wiecz.

SOBOTA SZOPENOWSKA

Dzisiaj o godz. 22,05 prof. Józef Smidowicz odegra w studio warszawskim na wstępie Nokturnu Es-dur, następnie Fantazję Impromptu Cis-moll, wydane po śmierci Szopena, jako opus 66 i kapitałna senata B-moll (z marszem żalobnym). Połączenie czterech skrajnie kontrastujących ze sobą części tej sonaty, nazwał Schumann „czwórka najnieśforniejszych koni”. Ale w ujęciu przeciwnieństw — lirki zaświatowej i dramatyzmu, buntu i ukojenia, pesymizmu i energii, polotu i gorczy — dopatrujemy się dziś cech jednego z najśmielszych utworów muzyki szopenowskiej. (r)

KONCERT TOW. MUZ. SZIR.

Chlubnie znany z racji zeszlórocznych koncertów Łódzkiej żyd. tow. muz. „Szir”, wystąpi w nadchodzący wtorek, dn. 1 listopada o godz. 8,45 wiecz. w filharmonii z koncertem chórów towarzystwa pod dyr. prof. I. Fajwiszyca, oraz solistów: p. A. Wysok (sopran) z Warszawy, p. S. Krapiwniczanki i p. H. Kornat (tenor). W programie: Musorgskie „Porażka”, Szumanna Fragment z oratorium „Ruth”, Mendelssohna potężny psalm nr. 42.

W drugiej części programu zostaną wykonane po raz pierwszy w Łodzi nowe pieśni ludowe L. Wajnera Liowa, Engla, J. Fajwiszyca. Przy fortepianie p. Leonora Lachsówna Bilety w cenie od 75 gr. do zł. 3,50 do nabycia w kasie filharmonii.

Wkrótce w kinie SPLENDID

Najweselszy

film sezonu p. t.

KINO-MANJAK

W roli głównej

Harold Lloyd

Demonstracja na koncercie

Z Filadelfji donoszą: Znanego dyrektora tutejszej orkiestry filharmonicznej, Leopolda Stokowskiego, jest niezmiernym propagatorem nowoczesnej muzyki, którą stale umieszcza na programach swoich koncertów. Na ostatnim koncercie Stokowskiego, podczas gdy orkiestra zaczęła wykonywać kompozycje Wernera Jostena p. t. „The Jungle”, prawie cała publiczność demonstracyjnie wyszła z sali.

WIECZÓR LITERACKI „PRADÓW”.

Jutro o godz. 8-ej wiecz. staraniem łódzkiego klubu literackiego odbędzie się w salach Instytutu propagandy sztuki (park Sienkiewicza) wieczór „Pradów”, na którym wystąpią: Józef Czechowicz, Marjan Czuchnowski, Antoni Kasprówcz, Rafał Len, Józef Łobodowski, Marjan Piechal i Grzegorz Timofiejew. Recytują autorzy i artyści teatrów miejskich pp. Irena Wasutyńska, Władysław Dobrowolski, Henryk Szletyński oraz p. Mieczysław Stawski.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Otwarta niedawno w Instytucie Propagandy Sztuki w parku Sienkiewicza, wystawa grupy artystów malarzy pod nazwą „Nowa generacja” cieszy się dużym powodzeniem i zwiedzana jest bardzo licznie zarówno przez szerokie warstwy publiczności łódzkiej jak i młodzież szkolna. Wystawa otwarta codziennie od godziny 11—12

Wyjaśnienie

W związku z naszą wiadomością p. t. „Rezygnacja p. Szenwica” dowiadujemy się, iż p. Maks Szenwicz złożył sam mandat członka zarządu w stowarzyszeniu właścicieli nieru-

Kino-dźwiękowe

PALACE

Ostatnie 2 dni

Początek o g. 12-ej.

Sobota i Niedziela

Ceny niższe: zł. 1, 1

Wielkie arcydzieło dźwiękowe prod. Sowieckiej 1932 | 33 Sówkino-Moskwa.

Miłość Dońskiego

Katastrofalny spadek

Handel zagraniczny Polski wykazuje katastrofalny spadek. W okresie od stycznia do września r. b. w porównaniu z tymże okresem roku 1931 obroty zmniejszyły się o 44,9 proc., (z 2.317,956 tys. zł. do 1.276,464 tys. zł.), przy czym przywóz uległ redukcji o 45,4 proc. (z 1.043,302 do 569,977 tys. zł.) i wywóz o 44,6 proc. (z 1.274.654 do 706,487 tys. zł.)

Obroty handlu zagranicznego Polski w roku 1930 (zawsze od stycznia do sierpnia) zmniejszyły się w porównaniu z 1929 r. o 18,9 (przywóz o 30,2 proc. i wywóz o 4,5 pr.) w r. 1931 w porównaniu z r. 1930 o 25,8 proc. (przywóz o 30,3 proc. i wywóz o 21,5 proc.) i wreszcie w roku 1932 w stosunku do 1931 (styczeń — sierpień) — o 45,5 proc. (przywóz o 46,2 proc. i wywóz o 44,9 proc.). Tym sposobem handel Polski uległ tym samym ewolucjom co i innych krajów. Spadek obrotów odbywał się crescendo i momentu zatrzymania się tego spadku dotąd stwierdzić nie można. Jedyną bodaj różnicą polega na tem, że u nas więcej kurczył się przywóz od wywozu, wówczas gdy np. w Stanach Zjednoczonych w okresie 1929 — 32 r. przywóz zmniejszył się o 69,2 proc., a wywóz o 74,5 proc., w Anglii — przywóz o 46,2 proc., wywóz o 53,0 proc. itd.

Jakkolwiek zatem ze stanowiska bilansu płatniczego obroty naszego handlu zagranicznego układały się pomyślniej, aniżeli w niektórych innych krajach, to są wszakże pewne momenty, które wzbudzić muszą poważne obawy o przyszłość. Mianowicie obroty z wieloma krajami uległy zmniejszeniu dla nas niekorzystnemu, np. wywóz do Anglii zmniejszył się o 42,4 proc., a przywóz tylko o 36,6 proc., do Austrii — wywóz o 54,9 proc., przywóz o 52,4 proc., do Francji o 45,2 proc. i 44,1 proc., natomiast do Stanów Zjednoczonych wywóz o 31,4 proc. i przywóz o 45,1 proc., do Niemiec o 50,3 proc. (wywóz) i 55,4 proc. (przywóz). Największej wszakże redukcji uległy obroty z Rosją i to w kierunku nader dla nas niepomyślnym, wówczas bowiem gdy przywóz spadł o 42,9 proc. to wywóz zmniejszył się o 90,0 proc. i poważne saldo czynne w roku 1931 zmieniło się na bierne (1.622 tys. zł.)

Druga cecha niepomyślna naszego handlu zagranicznego w roku bieżącym jest to, że wówczas gdy obroty z krajami europejskimi, dające w wyniku ogólnym saldo stale czynne, zmniejszyły się o 46,0 proc. w porównaniu z r. ub. to obroty z krajami pozaeuropejskimi, których saldo zawsze było bierne, tylko o 42,3 proc. Tym sposobem w okresie styczeń — sierpień w roku 1931 saldo bierne obrotów z krajami pozaeuropejskimi (168,540,000 tys. zł.) pochłonęło 47,0 proc. salda śródatniego (358,901 tys. zł.), gdy w r. b. saldo bierne handlu z krajami zamorskimi (95,712 tys. zł.) do tego pochłonęło 49,1 proc. salda czynnego, otrzymanego w handlu z Europą.

Z. K.

Nie monopol importu lecz zbiorowy zakup bawełny zagranicą

W związku z pojawieniem się w prasie szeregu sprzecznych wiadomości co do importu bawełny przedstawiciel agencji „Iskra” w rozmowie z dyrektorem departamentu przemysłowego ministerstwa przemysłu i handlu p. M. Kandellem, przysłał następujące informacje:

— Zagadnieniem importu bawełny ministerstwo przemysłu i handlu zajmuje się oddawno. W budżecie państwa zajmuje on poważną pozycję, nawet w okresie kryzysowym, przeszło 160 milionów złotych i pochodzi z krajów, z którymi mamy bilans handlowy ujemny.

W czasach, kiedy na całym świecie panuje dążenie, aby import oprzeć na zasadach wzajemności, kiedy wszystkie państwa budują silne barykady zapór celnych, automatycznie nasuwa się konieczność za stanowienia się nad sposobami doraźnego uaktywnienia bilansów biernych. Na początku tego miesiąca zwołana została w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja z udziałem przedstawicieli izb przemysłowo-handlowych w Warszawie i Łodzi oraz przemysłowców bawełnianych.

Na konferencji tej poddano pod rozważenie obecnych kilku możliwych koncepcji, mających na celu poprawę obecnego stanu. W zrozumieniu powyższego zagadnienia uczestnicy konferencji postanowili rozpatrzyć omawiane zagadnienie, poddać je dokładnej analizie, uzupełnić je projektami własnymi i w czasie najbliższym zakomunikować ministerstwu rezultaty swych rozważań. Ministerstwo celowo obróło drogę współpracy z przedstawicielami zainteresowanego przemysłu, aby w

jaknajwiększym stopniu uwzględnić czynnik ciągłości produkcji.

— Czy prawdą jest, że rząd zamierza zcentralizować zakup bawełny i utworzyć centralę zakupów bawełny.

— Wśród wspomnianych przezeń koncepcji m. in. podana była pod rozwagę również i taka możliwość. Jest wywołana ona tak wielkie poruszenie zwłaszcza wśród sfer niedokładnie poinformowanych o przebiegu całości sprawy, a nasilnie podniecanych przez niedповідzialne komentarze, to muszę podkreślić, że sprawa ta traktowana była na równi z innymi możliwościami w niczem nie krepującymi sfer wypowiedzenia się przemysłu. Bardzo chętnie zatrzymam się na każdym innym projekcie nowym, pochodzącym od przemysłu zainteresowanego, o ile będzie miał cechy realnego i pomyslnego rozwiązania zagadnienia. Inicjatywa ministerstwa przemysłu i handlu była wynikiem

braku zainteresowania się tą ważną kwestią ze strony przemysłu.

Wreszcie dodać muszę, że mimo kilkakrotnego zwrócenia uwagi właściwych sfer przemysłowych. Miała ona na celu spowodowanie wszechstronnego zbadania pilnego zagadnienia państwowego i zabezpieczenia się w porę przed możliwością koniunktur dla bilansu handlowego bądź płatniczego niepomyślnych, na jakie przy stałe i szybko zmieniających się obecnie międzynarodowych warunkach gospodarczych należy być przygotowanym.

Wreszcie dodać muszę, że zupełnie zbyteczne są wystąpienia prasy przeciw „monopolowi” importu bawełny.

Używanie tego określenia wprowadza w błąd opinię publiczną, a może być usprawiedliwione pobieżnym traktowaniem zagadnienia i celowości środków, zmierzających do jego rozwiązania. Koncepcja taka może być pojmowana wyłącznie, jako wynik zbiorowej pracy sfer zainteresowanych z uwzględnieniem interesu publicznego i jest zupełnie pozbawiona cech monopolu.

W przyszłym tygodniu dyrektor przemysłowego M. Kandel i dyr. P. I. E. M. Turcki wyjeżdżają do Łodzi, gdzie przeprowadzą rozmowy z przedstawicielami łódzkiej izby przemysłowo-handlowej oraz delegatami przemysłu włókienniczego na temat eksportu produkcji włókienniczej oraz innych aktualnych spraw włókiennictwa.

Sześć punktów Dalsza zwyżka bawełny

W dniu wczorajszym zanotowano dalszą zwyżkę cen surowej bawełny i to zarówno w N. Jorku, jak i w Liverpoolu, przy czym zwyżka na giełdzie bawełnianej w N. Jorku wyniosła w porównaniu z notowaniami z dnia 26 b. m. około sześciu punktów, na giełdzie zaś w Liverpoolu od 12 do 20 punktów, o czym świadcza następujące notowania: (cyfry w nawiasach oznaczają notowania z dnia 26 b. m., bez nawiasów zaś z dnia 27 b. m.)

N. Jork: grudzień (6,32) — 6,38; styczeń (6,36) — 6,42, marzec (6,45) — 6,50, Liverpool: grudzień (5,16) — 5,28, styczeń (5,15) — 5,27, marzec (5,175 — 5,20, październik (5,22) — 5,36, grudzień 1933 r. (5,21) — 5,43. (ag)

Bogusław Herse pod nadzorem sądowym

Onegdaj wniósł podanie do wydziału handlowego sądu okręgowego w Warszawie p. Bogusław Herse, właściciel znanego domu mód w stolicy, w sprawie udzielenia mu nadzoru sądowego.

Nadzór sądowy zostanie udzielony p. Hersemu na 3 miesiące.

Łódź -- Gdynia -- Ameryka
Opinia amerykańska o porcie polskim

W jednym z największych czasopism gospodarczych Ameryki „Commerce and Finance” wielka firma bawełniana Cook and Co zamieściła obficie ogłoszenie ilustrowane zdjęciami z portu gdynińskiego.

Ogłoszenie to zamieszczone w tem piśmie w języku polskim i angielskim posiada następujące brzmienie:

Rzeczpospolita Polska sprawdza z zewnątrz około 70,000 tonn

Sanatorjum
D-rów Z. Rakowskiego i I. Izygsona w sosnowym lesie
CHELMY PŁODZIA
Zakład otwarty cały rok
Opieka i zabiegi lekarskie. Nowoczesny komfort. Centralne ogrzewanie. Światło. Telefon. Kuchnia dietetyczna. — Wiadomość na miejscu lub tel. 127-81 i 122-60

bawełny rocznie, 80 proc. której przybywa z Ameryki. Łódź jest punktem środkowym polskiego przemysłu bawełnianego.

W roku 1932 Polska postanowiła rozwinąć nowy port morski. Po starannych badaniach wybrano Gdynię, która wówczas była rybacką wioską, a która obecnie jest pierwszym polskim portem.

Oddać należy hołd i poważanie Polsce, która dzięki patriotyzmowi i ambicji, przedsiębiorczości zdołała zbudować ten nowy i pod każdym względem nowoczesny port morski. Dookoła Gdyni wyrosło w ciągu ostatnich 10 lat pomyślnie rozwijające się miasto z 40.000 mieszkańców. Wysoko szacować należy życzliwe stosunki, istniejące między Memfitem słynniejszą w świecie centrem bawełny i naszymi przyjaciółmi w Gdyni — najnowszym i najszybciej rozwijającym się portem bawełnianym.

(J. P. - H. Gdynia)

2
lata pracy poświęcono filmowi
Ludzie za kratami

Na co są ulgi?
Władze skarbowe nie umarzają kar za zwłokę

W nr. 13 Dziennika m. skarbu ukazał się okólnik tegoż ministerstwa w sprawie umarzania kar za zwłokę.

Na mocy tego okólnika zostali prezesi poszczególnych izb skarbowych upoważnieni do umarzania kar za zwłokę w podatkach:

gruntowym, od nieruchomości, przemysłowym, dochodowym, majątkowym, od lokali i t. p.

Ulga ta winna być udzielana płatnikom, którzy złożą w tej sprawie ostatecznie umotywowane podanie.

Jak wiadomo, kary za zwłokę stanowią bardzo poważną pozycję obciążającą, wynosząc 1 i pół proc. miesięcznie, tak że

przy zaległościach pięcioletnich dochodzą one do 100 procent całej należności.

Z tych względów wydanie powyższego okólnika, w związku z obecną sytuacją, było niezmiernie wskazane i celowe.

Cały szereg płatników w Łodzi, w związku z okólnikiem tym, złożyło za pośrednictwem lutejszych urzędów skarbowych do izby skarbowej umotywowane podania, nie bacząc jednak na to, że podania te zostały zaopatrzone w przychylne wnioski urzędów skarbowych.

izba skarbową prawie wszystkie podania odrzuciła, pozostawiając je bez uwzględnienia.

Jest rzeczą zrozumiałą, że wśród masy podań, złożonych przez płatników, musiały znaleźć się i podania, umotywowane niedostatecznie, nie można jednakże wnosić z tego, że żaden płatnik nie zasługuje na uwzględnienie jego podania.

Przypuszczać należy, że izba skarbową w Łodzi, zdając sobie sprawę z tendencji wydanego przez min. skarbu okólnika, będzie rozpatrywała podania płatników bardziej rzeczowo, udzielając ulg tym płatnikom, którzy na podstawie swych podań, w dostateczny sposób motywują niemożność płacenia kar za zwłokę. (ag)

Spadek importu zagranicznego na rynku przędzy czesankowej

Na rynku przędzy czesankowej zauważyć się ostatnio daje **bardzo znaczny spadek importu przędzy zagranicznej.**

Pozostaje to w związku z koniecznością przestawienia się polskiego przemysłu czesankowego na rynek krajowy, do czego przemysł ten został zmuszony na skutek spadku eksportu, spowodowanego zmniejszeniem się zbytu na rynkach światowych, gdzie przedsiębiorstwo walczyć musi z ograniczeniami dewizowymi i wzmocnioną ochroną celną. Z tego właśnie względu polskie przed-

dzalnie czesankowe zmuszone zostały do zwrócenia większej niż dotąd uwagi na rynek krajowy. Wobec jednak zredukowanego zbytu również i we wnętrzu kraju, wytworzyła się w tej dziedzinie

konkurencja cen,

która doprowadziła do ustabilizowania ich na niskim poziomie. Wskutek tego właśnie nastąpiło

zmniejszenie importu zagranicznego,

gdyż rozpiętość cen przędzy czesankowej polskiej i zagranicznej jest niewielka. Ostat-

nie podwyżki cen przędzy czesankowej nie pozostają w żadnym związku z silną haussą surowca wełnianego. Tak więc, o ile wełna surowa zwykowała ostatnio w granicach około 15 cent., o tyle

przedza czesankowa zwykowała w granicach około 8 cent.

Mimo zwykowej tendencji na wełnę surową w zainteresowanych kołach utrzymuje się opinia, iż ceny przędzy czesankowej nie ulegną zwyczajnie, gdyż wykazują tendencję do ustabilizowania się na obecnym poziomie.

Rynek pieniężny

Nastroj na giełdzie

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach zmniejszonych.

Na rynku akcyjnym ruch był dość ograniczony. Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza. Głównie zwykowały kursy pożyczek państwowych, natomiast w dziale prywatnych papierów lokacyjnych przeważała tendencja słabsza.

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,91 8,90
7 proc. poź. stabil. 54,25 54.—
4 proc. poź. inwest. 97.— 96,25
4 proc. poź. premjowa dol. 51,50
3 proc. pożyczka premjowa budowlana 39.— 38,50
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

CZEKI.

Belgia 124,10
Gdańsk 173,85
Holandia 358,80
Londyn 29,30
Nowy Jork — czeki 8,915
Nowy Jork — kabel 8,919
Paryż 35,04 35,03
Praga 26,40 26,39
Sztokholm 154.—
Szwajcaria 172,15 17,05
Berlin 211,85 211,80

AKCJE

Bank Polski 85,75 85.—
Sole Potasowe 75.—
Chodorów 81.—
Starachowice 8,25

PAPIERY PROCENTOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowlana 38,50 38.—
Inwestycyjna 96.— 96,25
5 proc. kolejowa 92.—
6 proc. dolarowa 55,50
4 proc. dolar. 50,75 50,80 50,25
7 proc. sabil. 54.— 55,75 54,38
4 i pół proc. ziemskie 37,75
4 i pół proc. Warszawy 44,75
8 proc. Warszawy 57,25 58.—
57,50 58,50 (drobne)
8 proc. Częstochowy 53.—
10 proc. Lublina 57.—
8 proc. Łodzi 55,25
10 proc. Siedlec 53.—
4 proc. inwest. serwyna 103,75

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

loco 6,45 listopad 6,32 grudzień 6,38 styczeń 6,42 luty 6,45 marzec 6,50 kwiecień 6,55 maj 6,61 czerwiec 6,65 lipiec 6,71 sierpień 6,76 wrzesień 6,80 październik 6,85

NEWY ORLEAN

loco 6,40 grudzień 6,35 styczeń 6,39 marzec 6,49 maj 6,55 lipiec 6,68 październik 6,71

LIVERPOOL

loco 5,61 październik 5,34 listopad 5,31 grudzień 5,28 styczeń 5,27 luty 5,28 marzec 5,30 kwiecień 5,31 maj 5,33 czerwiec 5,33 lipiec 5,34 sierpień 5,35 wrzesień 5,35 październik 5,36 grudzień 5,40 listopad 5,36

Egipska: loco 7,78 październik 7,40 listopad 7,45 grudzień 7,42 styczeń 7,53 marzec 7,61 maj 5,69 lipiec 5,76

Upper: październik 6,85 listopad 6,85 grudzień 6,86 styczeń 6,86 marzec 6,88 maj 6,91 lipiec 6,94

BREMA

loco 7,56 październik 7,20 grudzień 7,31 styczeń 7,36 marzec 7,46 maj 7,58 lipiec 7,69.

ALEKSANDRJA

listopad 14,41 styczeń 14,53 marzec 14,80

Ashmouni: grudzień 12,31 luty 12,24 kwiecień 12,27 czerwiec 12,34

„EPOKA”

Wyszedł nr. 5 tygodnika „Epoka” i zawiera treść następującą: Wydarzenia i dokumenty: Na Straży Pokoju... Opieka czy zbrodnia? Pieć milionów niewolników. Tragiczna osobliwość. Reformy w wieziennictwie belgijskim. — J. Muszkowski: Dola pisarza polskiego. — Wacław Rogowicz: Skandal na „koncesji”. — Dr. M. Szerer: 3 zł. 15 gr. z pod szubienicy. — Autonomia wyższych uczelni. — Odgłosy: Też zabawa... Cyrano de Bergerac w dobie kryzysu. — Leo Hochberg: Dziesięciolecie „Marszu na Rzym”. — Wanda Melcer - Sztukkerowa: Cnota szczęśliwa. — Silex: Tempo, tempo... — Kazimierz Grosman: Dwojakie źródło moralności i religii. — St. Gr.: Przegląd polityczny. — Jerzy Kornacki: Latający Holender (2). — Listy do „Epoki”. — Odpowiedzi redakcji. — Redakcja i administracja — Warszawa, ul. Okólnik 11.

Upadłości, nadzory, układy

W sprawie upadłości Moszka-Lajba Appfela kurator adw. Lewicka dokonał opieczetowania tkalni robotniczej upadłego (Kopernika 55), w której jest zatrudnionych 27 robotników na 2 zmiany.

Ponieważ nieruchomości, pociągnięte dla mas upadłości znaczne straty, gdyż robotnikom łącznie z ministrem trzeba by wypłacić tytułem odszkodowania za niewywołanie około 4000 zł., a nadto firmy, które oddały towar do wyrobienia, z powodu niewywołania go na czas, mogłyby również rościć pre-

tensje. zarząd masy wystąpił do sądu o zezwolenie na niezwłoczne uruchomienie tkalni i odjęcie pieczęci z równoczesnym dokonaniem spisu inwentarza.

Sąd przychylił się do ich wniosku i zezwolił na uruchomienie przedsiębiorstwa na 2 miesiące pod nadzorem sedziego komisarza.

Wczoraj rozważał sąd podanie M. Rotberga i A. H. Adlera, współwłaścicieli firmy „Rotberg i Adler”, fabryka towarów bawełnianych (6 Sierpnia 2), w którym proszą sąd o nakazanie syndykowi wydania majątku bez wpłacenia na rece syndyka opłat hipotecznych, należnych od wniesienia wyroku potwierdzającego układ do hipoteki, z jedno cześnie zobowiązaniem firmy do wpłacenia syndykowi potrzebnej na ten cel kwoty w ciągu miesiąca po otrzymaniu majątku masy.

Upadli tłumaczą się ciężkim położeniem materialnym z powodu dwuletniej upadłości, tak, że nie są w stanie zebrać w krótkim czasie tak znacznej sumy jaka jest potrzebna na zapłacenie opłaty stosunkowej oraz opłat hipotecznych.

Sąd prośbę Rotberga i Adlera pozostawił bez uwzględnienia, gdyż prośba ta jest sprzeczna z art., omawiającym przepisy i koszty sądowe.

Adw. St. Heyman, pełnom. firmy „S. Bornstein i M. Silberberg” w Warszawie wniósł podanie do sądu w sprawie osadzenia w areszcie dla dłużników Szulke Baumgartena — sprzedaż pożyczek (Piłsudskiego 57)

Wniosek rzecznika wierzycieli o skierowanie sprawy do prokuratora w obecnym stanie, wobec niedostatecznego wyjaśnienia stanu faktycznego i w nawiązaniu do sedzi komisarza, należy, zdaniem sądu, uznać za przedwczesny i na tej podstawie sąd podanie pozostawił bez uwzględnienia.

W sprawie upadłości firmy „J. Rozental” sąd zamianował syndykiem tymczasowym adw. Rubina.

DZIECI, JUTRO W „SCALI”

Po wielkim tryumfie, jaki odniósł na swym pierwszym przedstawieniu „Teatr dla dzieci” w „Scali”, występuje on jutro, w niedzielę, punkt o 3-iej po poł. z drugą premierą sensacji w lepszym stylu.

W pierwszej części wystąpią nowi: clowni, magicy, tancerze, lilipteci i cudowne dzieci. W drugiej — odbędzie się konkurs dla wszystkich dzieci z nagrodami.

Zgłoszenia dzieci dziś, w sobotę, w „Scali” od 5 — 7 po poł.

SIDOL
NIEZASTĄPIONY
PŁYN DO CZYSZCZENIA SZYB, LUSTER, METALI
ZNANY I UŻYWANY PRZEZ CAŁY ŚWIAT

W walce o przyszłe prawo małżeńskie w Polsce

Jak naszym czytelnikom wiadomo, ostatnia praca łódzkiego prawnika d-ra Armanda Akerberga (p. t. „Talmud, Bolszewizm i Projekt Polskiego Prawa Małżeńskiego” — Odpowiedź ks. dr. Stanisławowi Trzeciakowi) wywołała wśród polskich prawników i teologów wielkie zainteresowanie, głównie dlatego, że mimo swojej treści polemicznej, nie utraciła na wartości naukowej, a w szczególności, iż zawiera ona materiał mało znany w literaturze polskiej.

Spodziewano się odpowiedzi ze strony ks. dr. Trzeciaka, autora broszurki, będącej tematem polemiki d-ra Akerberga. Spodziewano się odpowiedzi rzeczowej, opartej na przesłankach nauki, na zasadach prawa i teologii, jak to czynił dr. Akerberg. Nie spodziewano się jednak, że ks. Trzeciak, który uchodzi za poważną siłę teologiczną, głównie swoje argumenty opierał na... wycieczkach osobistych, skierowanych przeciwko społeczeństwu żydowskiemu, niektórym członkom komisji kodyfikacyjnej

Rzeczypospolitej polskiej i autorowi, wyłączenie dlatego, że są innego pochodzenia wyznaniowego, niż on, ks. Trzeciak.

W walce o przyszłe prawo polskie nie może i nie powinna decydować wiara lub pochodzenie kodyfikatorów, lecz jedynie ich praca, a polemika w tym przedmiocie powinna być ograniczona wyłącznie do wartości dzieła.

A zatem z żalem stwierdzić musimy inny stan rzeczy. Czytamy bowiem w „Przeglądzie Katolickim” nr. 30 i nr. 31 — 1932 roku odpow. ks. Trzeciaka m. in.:

„Ponieważ nazwisko autora (!) nie mówi, można tylko z pochwałą dla Talmudu i zachwałą „Projektowi” jako postępowego, a nadto z bezprzykładnej arogancji i bezwstydnego tupetu (!) wnioskuje, że autorem jest żyd. Swój sobie sposobem stara się wykaazać, że albo przytoczonych u mnie cytatów niema w Talmudzie, albo je źle zrozumiałem. Stara i stała to metoda wszelkich (!) dysput z żydami”.

„Gdyby nawet ktoś przeczytał te „Odpowiedzi”, to z jej tonu napa-

stliwego i pełnego piany złośliwości (!) może nabrać pojęcia, że autor nie czuje gruntu pod nogami i dlatego wymyśla (!) używa, by dodać sobie odwagi. Należy to jednak brać jako świadectwo jego osobistej kultury i charakterystyki rasy, do której należy. Jest to ponadto jeszcze jeden z więcej dowodów, że żydzi zainteresowani są w osłabieniu (!) spójności narodu polskiego, do czego prowadzi „Projekt” i nie wahają się nawet mieszać do wewnętrznej sprawy katolickiego, by tylko cel osiągnąć. Oni mają zawsze swoją politykę odrębną, a często bardzo sprzeczną z polityką i dążeniami tych narodów, wśród których żyją. Stąd (!) takie częste z nimi bywały w historii i są konflikty i tarcia”.

„Tak odważa się żyd bluźnić w ocyw Episkopatowi Polskiemu, który pierwszy wystąpił przeciw „Projektowi” i pobudził do protestu... i tenże żyd staje w obronie „Projektu”. Tego zaś żyda wychwalała współwyznawcy z Krakowa, że „na dźer rzeczowo napisał swoją publikację”... („Nowy Dziennik”, Kraków, nr. 163, str. 2)...

„A zatem przepisy katolickiego prawa kanonicznego zachwalają żydzi zmieniać radykalnie, jako przestarzałe, a obrońców ich nazywają „zaślepienymi wiara i namietnością”, dla siebie zaś „domagają

się uznania tradycji religijno - obyczajowych”. Czyli inaczej: Narodzie polski, ty burz podstawy swoich tradycji i religijno - obyczajowych w imię postępu, my ci w tem pomagać będziemy, jakeśmy już do pomogli narodowi rosyjskiemu (!), ale nie odważaj się tknąć naszych podstaw, bo one są święte, nienaruszalne; twoje zaś przestarzałe”.

„Na moje dowody potwierdzone (!) historią i doświadczeniem życia, o destrukcyjnym wpływie żydów na społeczeństwa aryjskie, chrześcijańskie, o ich wpływie szkodziwym na ustawodawstwo dotyczące związków małżeńskich, o planach „medrców Syjonu” i o „obcych agenturach”, autor „Odpowiedzi” odpowiada gołosłownie, że to „dawne bajki”. Nasuwa się tu jednak pytanie, czy wykrzykiście jęczącej bolszewickiej, zorganizowanej przez żydów (!) w Sądzie Najw. w Warszawie, jest także „dawna bajka?”. Na działalność zaś „obcych agentur” w Polsce nie ja pierwszy zwróciłem uwagę... Obawia się jednak „ojalny żydek” podawać to wyrażenie P. Marszałka Piłsudskiego jako „dawna bajka”... o „obcych agenturach”.

„Zaznaczyć jednak muszę, że powiedziałem, że żydostwo dzisiejsze żyje (!) i kieruje (!) się duchem Talmudu...”

„Autorowi „Odpowiedzi” jednak nie podoba się to bardzo, że zwró-

ciłem uwagę na ducha talmudycznego w „Projekcie prawa małżeńskiego w Polsce”, że wskazałem, iż nad tym „Projektem” pracowali żydzi, nie wymienili ich wprawdzie, ale przecież znane ich nazwiska Rappoport*, Litauer***) mówią same za siebie. Pierwszy z nich jest sekretarzem Komisji Kodyfikacyjnej. Jeśliby zatem moje dowody o zainteresowaniu żydów w „Projekcie” nie przekonały jeszcze kogo, to owie dostojne towarzystwo synów Izraela... powinno otworzyć już oczy, że „Rappoport, Litauer i Akerberg daża w imię „postępu”, by za innymi kodeksami i ustawodawstwem Polskie stanęło przeciw postanowieniom prawa kanonicznego a na stanowisku żydowskiego prawa rozwodowego”.

Otóż takimi argumentami ks. Trzeciak prowadzi dyskusję naukową! Najciekawszą jednak jest ta okoliczność, jak to widać z protokołów posiedzeń komisji kodyfikacyjnej, że ani profesor Rappoport, ani adwokat Litauer w pracach komisji prawa małżeńskiego w ogóle udziału nie brali!

S.

* Emil Stanisław Rappoport, profesor uniwersytetu warsz.,
**) Jakób Litauer, znany naukowiec i adwokat.

Polska -- Włochy 0:3 (0:2)

Ambitna gra przemęczonej podróżą naszej drużyny

NEAPOL, (Tek własny „Głosu Porannego“).

W dniu wczorajszym rozegrane zostało dawno oczekiwane spotkanie międzypaństwowe w piłce nożnej między Polską a Włochami.

Polska reprezentacja bawiła w Rzymie tylko 12 godzin. Tu zwiedziła miasto autocarami i złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem wyjechała do Neapolu.

O godzinie 3 po południu na boisku Ascarelli zebrało się około 8.000 widzów, co, jak wa stosunki włoskie, jest liczbą dość niewielką. Tomaczy się to nie brakiem zainteresowania, lecz nieporogą, gdyż w dniu zawodów padał deszcz. Prasa włoska zamieszczała olbrzymie artykuły, poświęcone piłkarstwu polskiemu i jego rozwojowi. Omawiano ostatnie nasze sukcesy, zwłaszcza zwycięstwo nad Rumunią. Ogólnie sądono, że polacy wygrać w Neapolu, natomiast w Genui zrewanżują się włosi. Tymczasem włosi, korzystając z tego, iż mecz ten nie miał oficjalnego charakteru spotkania międzypaństwowego, wystawili bardzo silny zespół, składający się z naturalizowanych argentyńczyków i brazylijczyków.

Boiska, pozbawione zupełnie trawy, było śliskim teraem, a miejscami nawet grząskim. W tych warunkach obydwie drużyny nie mogły rozwinąć swych umiejętności technicznych, a o zwycięstwie decydowała szybkość i obrotność. Polska drużyna grała słabiej, znać było po niej przemęczenie dwudniową podróżą. Wszyscy grali bardzo ambitnie.

Włosi podyktowali bardzo szybkie tempo i uzyskali znaczną przewagę. Taktyka polaków polegała na wytrzymaniu pierwszego natarcia, by później samym przejść do ofensywy. Włosi do przerwy zdobyli dwie bramki. Po zmianie stron, mimo usilnych starań, polakom nie udało się uzyskać nawet honorowego gola. Zmęczenie było widoczne w całej drużynie.

Włosi, zdobywając jeszcze jedną bramkę, ustalają wynik tego meczu 3:0 na swą korzyść. Sędziował węgier p. Kluk. Bliższych szczegółów, dotyczących

przebiegu gry narazie brak. W dniu jutrzejszym reprezentacja piłkarska Polski rozegra drugi swój mecz we Włoszech z reprezentacją Ligurji. Ten

przeciwnik będzie prawdopodobnie jeszcze silniejszy. Możliwe, iż drużynie naszej uda się uzyskać już nieco wypoczętej zaszczytny wynik.

Kurczowo trzymają się ligi... Wniosek Legji, Poloni i Czarnych o wstrzymaniu degradacji na dwa lata

Jak się dowiadujemy, na najbliższe nadzwyczajne zgromadzenie ligi piłkarskiej, które zwołane zostało na dzień 13 listopada będzie zgłoszony sensacyjny wniosek kilku klubów, zmierzający do gruntownej zmiany dotychczasowego porządku rzeczy.

Mianowicie kluby te proponują wstrzymanie na przeciąg dwóch lat degradacji ostatniej drużyny ligowej do klasy A, inaczej mówiąc zawieszenia od powiedniego punktu postanowień o rozgrywkach mistrzowskich.

Uchwała ta obowiązywałaby już w roku bieżącym i o ileby uzyskała odpowiednią większość (kwalifikowaną), drużyna, która zajmie ostatnie miejsce, pozostaje nadal w lidze, uzupełnionej w ten sposób do liczby trzynastu klubów wraz z zaawansowanym mistrzem klasy A PZPN. (Legja poznańska, względnie Padgorze z Krakowa).

Stan ten zostałby utrzymany również i w roku następnym, w którym rozgrywane mistrzostwa toczyłyby się bez smutnych konsekwencji dla tego klubu, któryby uplasował się na ostatnim miejscu w tabeli, lecz również i bez awansu mistrza A klasy do ligi.

Jak zostałby uregulowany stosunek po dwóch latach rozgrywek, to znaczy w roku 1934, tego projekt ten nie przewiduje, licząc prawdopodobnie na to, iż życie samo przyniesie rozwiązanie. Kluby, które wniosek ten podały, motywują go tem, iż wstrzymanie degradacji umożliwiłoby rozwiązanie i

uregulowanie zagadnień pseudoamatorstwa.

Za projektem tym w danej chwili opowiedziały się już Legja, Polonia i Czarni. Motyw, przytoczony przez wnioskodawców wskazuje na to, że nasze drużyny ligowe uprawiają pseudoamatorstwo, do czego jednak nie mają odwagi przyznać się otwarcie. Wysłanie wniosku tego raz jeszcze stwierdza, iż kluby ligowe biorą pod uwagę tylko własny interes i nie liczą się absolutnie z interesem piłkarstwa polskiego. To też prawdopodobnie pierwszy, kto na taką reorganizację rozgrywek się nie zgodzi, będzie PZPN, gdyż musi stanąć w obronie interesów klubów A-klasowych.

Przypuszczalnie wniosek ten nie znajdzie u wszystkich ligowców poparcia, bowiem przyjęcie jego oznaczałoby zwiększenie ilości klubów w lidze, a jak wiadomo, ostatnio zauważyć się dała dążność raczej do zmniejszenia członków ligi, niż do zwiększenia ich liczby.

Nie wierzymy absolutnie, by rozpanoszone pseudoamator-

stwo dało się usunąć środkami prewencyjnymi. Taki sposób załatwienia sprawy należy raz na zawsze wybić sobie z głowy. Do rozwiązania tego należącego problemu podejść należy zupełnie z innej strony, jasno spojrzeć prawdzie w oczy i szukać radykalnej drogi, umożliwiającej usunięcie podłoża, na którym pseudoamatorstwo rozkwitło i to tak bujnie.

Pieszko z Wiednia do Londynu na mecz piłkarski

Chyba żaden kraj nie posiada takich zapalonych zwolenników piłki nożnej, jak Austria. Oto z okazji mającego odbyć się w Londynie meczu międzypaństwowego meczu piłkarskiego Anglja — Austria kilku entuzjastów tego sportu, nie mogących pozwolić sobie na kosztowną podróż koleją postanowiło odbyć drogę pieszo.

Fanatycy ci już wyruszyli z Wiednia i, jak obliczyli, uda im się przybyć do Londynu w dzień meczu, który został wyznaczony na 7 grudnia. Pieszko z Wiednia

Polska w najwyższej klasie piłkarskiej

Prasa zagraniczna konstatuje, że wkrótce Polska będzie musiała być zaliczana do najwyższej klasy międzynarodowego piłkarstwa. Wyliczając ostatnie zwycięstwa polskich piłkarzy, dziennik daje wyraz przekonaniu, iż Szwecja poniosła w walce z polakami porażkę wciąż zaszczytną.

I.K.P. -- P.K.S.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przewiduje następujące imprezy:

SOBOTA.
Piłka nożna, Boisko DOK, godz. 14.30 towarzyski mecz LKS (ligowy) — Makabi.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalszy ciąg zawodów o mistrzostwo kl. B i C w grach sportowych. Na boisku Wimy trzecie decydujące spotkanie w kosz. męskiej MKS — SKS.

NIEDZIELA.
Piłka nożna, Boisko DOK, godz. 11 — mecz towarzyski: WKS — SKS, godz. 14.30 mecz o puchar: LTSG — Widzew.

Boisko Turystów przy ul. Wodnej o godz. 11 mecz towarzyski Turysty — zespół cyrku Staniewskich.

Boks. Sala teatru „Scala” przy ul. Śródmiejskiej: mecz pięściarski o tytuł drużynowego mistrza Polski IKP — PKS. Walczą: Pawlak — Nowakowski, Spodenkiewicz — Matuszczyk, Taborek — Cichy, Banasiak — Zachlot, Garmarek — Oburski, Chmielewski — Wiczyrek, Lompież — Makosz, Konarzewski — Wystrach. W ringu p. Iwański. Początek o godz. 11.30.

Pływanie. W basenie zierskim od godz. 11.30 wielkie uczniowskie zawody pływackie zorganizowane przez Niemieckie Gimnazjum.

Lekkoatletyka. Boisko DOK: mecz lekkoatletyczny Wima — WKS.

Gry sportowe. Boisko przy ul. Czerwonej: dalsze mecze o mistrzostwo kl. B i C.

Nowa ofiara łapaczy

Popularny „Morycek” wstąpił w ślady Cyranka

Kaperowanie łódzkich pięściarzy i to co wybitniejsze jednostki, przez kluby warszawskie przybiera zastraszające rozmiary.

Jak wiadomo, warszawska „Skoda”, dzięki zabiegom obecnego trenera swego p. Kwiatkowskiego zdołała skaperować już Pisarskiego, Kłodasa i Cyranka. Stołeczna Polonia, do ostatnich nabytków swych zalicza Zielińskiego (IKP). Ostatnio dowiadujemy się, iż warszawscy łapacze bynajmniej nie zadowolili się tym „sukcesem”. Ofiarą ich zabiegów

padł ostatnio popularny pięściarz „Geyera” Woźniakowski, zapowiadający się świetnie, a znany na ringach łódzkich pod nazwą „Morycek”.

Nie ulega wątpliwości, że i w tym wypadku główną rolę odegrał były trener p. Kwiatkowski, który znając stosunki łódzkie, wykorzystuje je w celu wyłowienia co tęższych pięściarzy. Czas najwyższy, by czynniki miarodajne zainteresowały się tą wędrówką łódzkich bokserów i położyły wreszcie kres kreacji robociej warszawskich łapaczy.



SUBTELNE PRZYPOMNIENIE.

— Dzieńdobry, Fipcikowski! Ile razy cię widzę, zawsze mi się przypomina Rokoszkowski!

— Nie rozumiem! Przecież ja rzeczywiście nie mam z nim nic wspólnego!

— Owszem! Od niego również nie mogę wy dostać tych pożyczonych dziesięciu złotych!

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparaty własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW ŁÓDŹ
RADIOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.
WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

Teatr Rewji JAR
Kilińskiego 124 tel. 215-15
Dojazd tramwajami 4, 10, 16 i 17

Dziś i dni następnych

„YO-YO”

Codziennie 2 przedst. o 8 i 10 w., w sob., niedz. i święta o 6, 8 i 10 w.

Rewja pełna, humoru, pieśni, piosenek i tańców.
Udział biorą najwybitniejsze siły rewjowe z Warszawy z Wolińskim na czele. — JARGIRLS.
WESOŁO — DOWCIPNE — MIŁO — TANIO — PIKANTNIE.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CORSO”
Zielona 2 | 4
Ceny miejsc na pierwsze seanse niższe

Dziś i dni następnych!

— I. —
„W OBRONIE PRAWA I HONORU”

W roli głównej:

Ken Maynard

ze swym fenomenalnym koniem **TARZANEM**

Poraz pierwszy w Łodzi!

— II. —
Dziewica Orleańska

W roli gl. **Simonne Genevois**

Nadprogram: Tryskająca śmiechem farsa ???



CAŁĄ EUROPEJĘ - JEDNYM CHWYTEM
otrzymasz na najprecyzyjniejszym polskim odbiorniku

„RADJOFON”

Poraz pierwszy w kraju zastosowano w odbiornikach naszych ostatnie rewelacyjne zdobycze radjotechniki:

dwa filtry wstępne oraz wzmocnienie „Loftin White”, uzyskując przez to szczyt selekty i niezrównany ton. Nowoczesna cechowana w metrach skala z automatyczną zmianą oświetlenia przy przełączaniu fal — czyni dziecinnie wprost łatwym nastawienie odbiornika na żadaną stację.

Wytworny rysunek zewnętrzny odbiornika — to istne arcydzieło nowoczesnego architekta wnętrza.

RADIO to KULTURA

— a —
„RADJOFON” — to szczyt techniki!

POKAZ I SPRZEDAŻ:

„RADJOFON” — Piotrkowska 107
(w podwórzu) tel. 242-42

Radio-Marconi — Piotrkowska 84
oraz

Fr. Postleb — Piotrkowska 71

KINOTEATR

MIMOZA

KILIŃSKIEGO Nr. 178

Dziś i dni następnych!
IWAN MOZZUCHIN w filmie
Sierżant X

Kocham swoją żonę Olę i dziecko. Od lat szukam ich w całej Europie, nie mogąc nigdzie znaleźć śladu. Olga wierzy, że zostałem skazany przez sąd bolszewicki na rozstrzelanie. W ostatniej chwili udało mi się zbiec. Zdaje mi się, że widziałem Olę z dzieckiem w Marsylii. Nie znając języka francuskiego, nie mogę ich szukać... Błagam o jakąkolwiek wiadomość. Jestem w Francuskiej Legji Cudzoziemskiej w Sidi-el-Abbes.

Rozątek w dni powsz. o g. 4, w sob. o g. 3, w niedziele i święta o g. 2.
Ostatni seans o g. 9.15.

Następny program:

„R O K 1914”
W rolach głównych **Jedwiga Smosarska i Wiśłod Conti**

Dziś otwarcie

składu sprzedaży detalicznej

Polecamy wszelką **BIELIZNĘ:**

trykotową dla Pań, Panów, Dzieci i Niemowląt.

BIELIZNĘ damską jedwabną znanej jakości pod marką „SILKANA”

BIELIZNĘ damską wełnianą, bawełnianą pod marką „ELASTICANA”

Pończochy i Skarpetki, Rękawiczki i Pullovery oraz inne **wyroby dziane.**

Firmy

przy ul.

Piotrkowskiej 100

(róg Przejazd) Tel. 226-63.

L. PLIHAL i S-KA

Dr. med.

Szymon Grinberg

powrócił i przeprowadził się
Piłsudskiego 55 (Wschodnia) tel. 168-58

Dr. med.

St. PRAPORT

GINEKOLOG-UROLOG
Choroby kobiece i dróg moczowych
przeprowadził się
na ul. Gdańską 93
tel. 208-95
przyjmuje od 4—7 po poł.

Dr. med.

REICHER

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—1 po poł.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froto-rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprząta nie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach płotkowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz odkurzenie elektroluxem.
Ceny niskie. Tel. 105-47 (prywatnie).

„SANATO”

Zakład Położniczo - Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 219-57

I i II klasa

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor
godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Elgerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**
Opieka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow

WYROB I NAPRAWA
E. KADYNSKI
Piotrkowska 82

OSŁABIENIE BLEDNICE
leczy
HEMOGEN
oryginalny wyrob z firmą **KLAWE**

Laurel, Hardy i Slim

w najnowszych produkcjach

Wkrótce

Metro - Adria

„Dom Milusińskich”

wzorowo urządzone przedszkole przy gimnazjum
E. JASZUŃSKIEJ - ZELIGMANOWEJ
POŁUDNIOWA 18. Tel. 168-82

Dalsze zapisy codziennie od 10 do 2 p. p.
Oplata niższa.

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków dziecięcych

Materaców sprężynowych „PATENT”

Łóżek metalowych

Wytymaczek amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 158-61, w podwórzu.

Kawiarnia i Cukiernia „ATLANTIC” Piotrkowska 48, telefon 162-11

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczności, iż po gruntownym remoncie, zostaje

otworzona jutro, dn. 30 b. m.

Przygrywać będzie słynna, pierwszorzędną orkiestra **THE ACORD BAND.**

Codziennie od g. 10—12 w. **DANCING** pod kier. znan. fortepianisty **Artura Cortera**

W soboty o godz. 5 pp. **FIVE O'CLOCKI.**

Obsługa solidna i grzeczna. ● Ceny umiarkowane

MEBLE

stołowe, sypialki, gabinety, krzesła dębowe, stoły owalne tapczane oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. Ceny niskie, warunki dogodne

61 Piotrkowska 61

w podwórzu tel. 136-75

MEBLON

PIANINO Blüthnera w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w administracji.

ŻREBAKOWE i karakulowe futra sprzedam okazjnie. Piotrkowska 91, prawa ofiowna, IV p.

MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazjnie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

Różne

ZGUBIONO 3 weksle: 1) na zł. 100 pł. dn. 21/11 32 z wyst. D. Fischer, w Łodzi. 2) na zł. 75, pł. dn. 30/11 32 z wystaw. M. M. Jeleń w Łodzi. 3) na zł. 25, pł. dn. 16/5 33, żyra M. Birenbaum w Łodzi. Weksle powyższe unieważniam i ostrzegam przed nabyciem. I. Rowenowaj, Zielony Rynek 7.

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Jana Kowalskiego ucznia 8 kl. Gimn. Społecznego

Lokale

DO ODDANIA pokój umebł. z niekrepującym wejściem przy rodzinie. Piotrkowska 132, m. 41, g. 10—12 i 3—9.

POSZUKUJE NATYCHMIAST

4 lub 5 pokoi z wszelkimi wygodami w dobrym punkcie. Oferty sub. D. S.

POKÓJ umebłowany z telefonem, Mielczarskiego 24, m. 5 tel. 163-50 do wynajęcia.

DUŻY, słoneczny pokój do oddania od zaraz. Al. 1-go Maja 18, front, II p., m. 7. 84-2

DO WYNAJĘCIA dwa frontowe pokoje, ewentualnie pojedynczo, z wszelkimi wygodami z umebłowaniem. Gdańska 123, front, III piętro, mieszkanie 7. 72-2

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod względem organizacyjnym biura „POLRUCH”, w Łodzi, Al. Kościuski 27, telefon 141-01 w Warszawie, ul. Widok 19 telefon 234-84.

POKÓJ umebłowany frontowy, słoneczny z telefonem o 2 oknach do wynajęcia. Piotrkowska 145 m. 5. 2862-3

Mamusiu

zaopatrzyć się wcześniej w bilet i przyjdź ze mną jutro, w niedzielę, dn. 30 b. m., punkt. o g. 3-ej po poł. na drugi rewelacyjny program atrakcyjny „teatru dla dzieci i młodzieży”

W „SCALI”
p. t.

NASZ KONKURS

W części pierwszej nowy program:

Nowi najweselsi clowni
FLIK I FLAK

czarodziej

KLUK-KLUK

muzykalni lilipuci z trupy

LUPINO

młoda pieśniarka

ZOSIA WELL

i inne niewidziane atrakcje.

poraz pierwszy w Łodzi —
duet murzyński **JOHNSON**

duet humorystyczno-taneczny

THE DOLORES

poraz drugi — ulubieniec dzieci

IMRE SZENES

miniaturowi tancerze

JAŚ I MAŁGOSIA

W części drugiej odbędą się ciekawe konkursy z cennymi nagrodami, dostępne dla wszystkich:

1. KONKURS TAŃCA: rytmicznego, plastycznego i scenicznego
 2. KONKURS MUZYCZNY
 3. KONKURS ŚPIEWU I DEKLAMACJI
 4. KONKURS FOTOGENIŹNOŚCI
- Zgłoszenia dzieci, pragnących wziąć udział w konkursach dzisi, w sobotę, dn. 29 b. m. od godz. 5—7 po poł. w kancelarii teatru „Scala”, Śródmiejska 15. Skład jury podany będzie we wzmiankach. Ceny biletów od 50 gr. do 2 zł. 50 gr.

W celu uniknięcia natłoku w dniu przedstawienia dyrekcja prosi o wcześniejsze wykupywanie biletów w kasie „Scali”, codziennie od 10—2 i od 5 po poł.

Zarząd Towarzystwa Wyrobów Wełnianych M. A. Wiener w Łodzi, Sp. Akc.

na zasadzie art. 122 prawa o spółkach akcyjnych podaje do wiadomości, że zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów, jakie odbyło się w dniu 4 sierpnia 1932 r. przed Notarjuszem Wardęskim w Łodzi uchwaliło zmniejszyć kapitał akcyjny spółki wynoszący obecnie 1.125.000.— zł. na 250.000.— przez zmianę obecnych akcji na nowe w ten sposób, że zamiast 9 akcji po zł. 100.— wartości nominalnej każda, każdy akcjonariusz otrzyma jedną akcję na zł. 200.— wartości nominalnej i nadwyżkę zł. 875.000.— przelać: zł. 844.796.46 na rk. strat i zysków i zł. 30.203.54 na rk. kapitału zapasowego

Zarząd Spółki wywa niniejszem wierzycieli Spółki do zgłoszenia sprzeciwu ze skutkami przewidzianymi w art. 122 prawa o spółkach akcyjnych w terminie do 31 stycznia 1933 r. 5-11

ZNICZE NAGROBKOWE „POLO” ŻĄDAKIE WSZĘDZIE

Niedoścignionej jakości nożyki do golenia „RIVO”
Używajcie sami i polecajcie innym Rivo de Luxe „Meister-klinge” Rivo Extra.

Do akt. Nr. 1575 | 1932
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza że w dniu 8 listopada 1932 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi przy ul. Juliusza 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leonarda Talera i składających się z mebli i masy do pisania marki „Orga” oszacowanych na sumę zł. 550.—
Łódź, 8. 10. 32 r.
Komornik Stefan Zajkowski

Do akt. Nr. 1910 | 32 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 listopada 1932 roku od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 80 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Gyuli Kraussa i składających się z fortepianu oszacowanego na sumę zł. 600.—
Łódź, 7. 10. 32 r.
Komornik Stefan Zajkowski

OSTATNIE 2 DNI „MATA-HARI” W „CASINIE”

Na żadnym innym pierwszorzędnym ekranie w Łodzi film wyświetlany nie będzie

Celem udostępnienia obejrzenia filmu wszystkim zwolennikom kina, uwzględniając ciężki okres kryzysu, Dyrekcja kina dziś i jutro wydawać będzie bilety po zł. 1.20 za okazaniem załączonego kuponu.

**Spieszcie się
Ostatnie 2 dni**

Kupon ulgowy do kina „CASINO”

ważny na przedstawienia w dn. 29 i 30 października 1932. Za okazaniem niniejszego kuponu kasa kina wyda 2 bilety po zł. 1.20 ważne na wszystkie miejsca, prócz 162. (G.)

PERŁOWY LAKIER DO PAZNOKKI NAJMODNIEJSZY POPY LIBERTI

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

IRÈNE JARBLUM DOCTEUR DE L'UNIVERSITÉ DE PARIS DONNE DES LEÇONS DE FRANÇAIS KILŃSKIEGO 43.

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego, konwersacja, korespondencja. Akcent londyński. Ceny przystępne. Tel. 245-88, od 2—8 pop.

ANGIELSKIEGO, francuskiego i niemieckiego udziela rutynowany pedagog metodą skróconą i praktyczną, oraz załatwia tłumaczenia i wszelką korespondencję. Ceny przystępne. Zgłoszenia 7—9 wiecz. Piotrkowska 199, m. 12, ofiyna, II w., parter. 876—2

MADAMOISELLE Majerczyk Kicencie es letires (Sorbonne) donne des lecons de francais. tel. 113-19.

RUTYNOWANA nauczycielka, izraelitka (uniwersytet, języki, łacina) poszukuje pokoju za lekcje. Może być wspólny. Of. sub. „Praca” —8

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

KARAKUŁOWE palta damskie oraz fokowe, żrebowe i piżmowcowe sprzedam za bezcen Hotel „Manteuffel”, Zachodnia 45, pokój 17.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnością — 4 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 8.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogl. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej